Nr. 100 (z dod. por.). Dnia 11 kwietnia. Środa. Dnia 30 marca (11 kwietnia) 88 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie uroczysta wotywa z wystawieniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— Piąty dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu Pięciu Ran Pana Jezusa obchodzony będzie jutro w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wotywą o godz. 9-ej zrana, oraz nieszporami o godz. 4-ej po południu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) w sobotę, o godzinie 4-ej po południu, ks. Roch Filochowski, kanonik metropolitalny, rozpocznie przygotowywać dziatki płci obojej do godnego przyjęcia pierwszej komunji. Nauki przygotowawcze udzielane będą w każdą sobotę i środę, od godziny 4-ej po południu, aż do d. 27-go maja, w którym to dniu, jako w uroczystość Trójcy św., dziatki przyjmą komunję, poczem udzielony im będzie Sakrament bierzmowania.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W dniu wczorajszym austrjacka rada państwa i sejm pruski rozpoczęły swe dalsze prace, przerwane chwilowo ferjami świątecznemi. W Wiedniu zabiorą się naprzód do rozprawy budżetowej, która potrwa kilka tygodni. Po za kulisami publicznych obrad toczyć się będą tymczasem dalsze rokowania kompromisarskie pomiędzy uwierzytelnionym pełnomocnikiem Koła polskiego, JE. dr. Grocholskim a rządem w sprawie nieszczęsnego podatku gorzelanego, który Galicję obciąży według jednych dziewięcioma, według drugich piętnastoma miljonami rocznej daniny na rzecz skarbu.

W sejmie pruskim niebawem rozpoczną się obrady nad wnioskiem Windthorsta, przywracającym wpływ duchowieństwa na szkolnictwo elementarne. Rozprawy te będą zajmującemi z tego zwłaszcza powodu, że po raz pierwszy od chwili objęcia rządów przez cesarza Fryderyka nadarzy się przedstawicielom narodu i władzy sposobność dotknięcia kwestji, należącej do zasadniczych w życiu państwowem. Można być pewnym tego, że p. Windthorst traktować będzie tym razem sprawę z największą oględnością.

Obdarzenie przewódzcy nacjonal-liberałów niemieckich, p. Bennigsena, orderem pruskiego orła czerwonego, sprawiło wrażenie. W sferach wtajemniczonych widzą w tym fakcie zwiastowanie wyższych zaszczytów, jakie spotkać mają tego weterana parlamentaryzmu. Pomiędzy wierszami pozwalają domyślać się powołania p. Bennigsena do objęcia steru polityki wewnętrznej w Prusiech. Może zastąpi on p. Puttkamera, a może nawet ks. Bismarka?

W niedzielę odbyły się we Francji wybory w kilku departamentach, których wynik nasunął bardzo poważne myśli tym republikanom, którzy szczerze i bezinteresownie przywiązali się do dzisiejszej formy rządu. W Laon (dep. Aisne) wybrano 42,244 głosami Doumera, na którego rzecz Boulanger zrzekł się kandydatury. Doumer przyznał się otwarcie do „boulanżyzmu", mimo tego 11,611 wyborców wolało głosować na samego cezara, niż na jego prefekta pretorjanów i—głosowało na Boulangera! Monarchista Jacquemart zebrał tu 33,244 głosów. W departamencie Aude przyjdzie do ściślejszego głosowania pomiędzy radykalistą Ferroulem, który zobowiązał się zażądać w izbie zwrotu szabli Boulangerowi, a kandydatem umiarkowanym. Ferroul otrzymał głosów 21,515, oportunista Coural 15,869, a Boulanger (nie kandydujący) 7151. Najważniejszy był wybór w departamencie Dordogne. Boulanger oświadczył wyraźnie, że kandydatury nie przyjmuje, a mimo tego wyszedł z urny. Rezultat głosowania w Dordogne tak się przedstawia: Boulanger 59,500 głosów, oportunista Clerjounie 35,150. W ten sposób trzy już departamenta oświadczyły się pośrednio lub bezpośrednio za Boulangerem, to znaczy: za plebiscytem, za rozwiązaniem izby, za rewizją konstytucji w duchu plebiscytu. Nie wątpić teraz, że w niedzielę i departament du Nord pójdzie tym samym niebezpiecznym torem, wiodącym tak wygodnie do—zamachu stanu. Bonapartyści, którzy są w takich razach mistrzami metody, głosują wszędzie na Boulangera.

Przesilenie kanclerskie rozwija się ślimaczo, lecz wytrwale, zataczając coraz szersze kręgi. Rozgoryczenie u dworu wzrasta, opinja publiczna, nie tracąc poczucia olbrzymich zasług, położonych przez kanclerza dla sprawy niemieckiej, zarzuca mu coraz otwarciej zbyt szorstkie postawienie kwestji, którą rozwiązać można było zgodnie i cicho, otrzymawszy od ks. Battenberga zapewnienie, iż z chwilą poślubienia ks. Wiktorji zrzecze się raz na zawsze wszelkich pretensyj do tronu bułgarskiego i nie pozwoli się dłużej łudzić swoim przyjaciołom w Bułgarji. Odzywają się natomiast poważne głosy, które nie wierzą w szczerość pobudek, skłaniających rzekomo kanclerza do opozycji przeciw projektowanemu związkowi małżeńskiemu. Według zdania tych sfer, ks. Bismarkowi zależy na tem, aby ks. Aleksander nie urastał na zięcia cesarza niemieckiego; w takim razie bowiem lojalność wobec własnego monarchy nie pozwalałaby mu nadal używać imienia ks. Battenberga za sztandar i narzędzie w okolicznościach, które nastręczyćby się mogły.

Dzienniki rumuńskie podają dosłowne brzmienie odezwy „komitetu 9-go sierpnia" do armji bułgarskiej, którą z Braiły rozrzucono po Bułgarji. Opiewa ona tak:

„Żołnierze! Zerwane przez was na polach bitew wawrzyny zwiędły, chwała wasza splamiona! Garstka zdrajców narzuciła wam na wodza i władcę poganina, który was oszukał i braci waszych na rzeź zaprowadził. Oby zemsta niebios spadła na waszą głowę, jeżeli błędów waszych nie naprawicie. Ojczyzna jest w srogiem uciśnieniu. Jeżeli jesteście synami Bułgarji, pośpieszcie swej macierzy na pomoc!

„Nie! drodzy żołnierze, nie jesteście winni, ponieważ zostaliście oszukani, bylibyście wszelako winnymi, gdybyście dłużej trwali w obojętności. Ferdynand, awanturnik ten, który przywłaszczył sobie tytuł księcia Bułgarji, nie jest waszym panem! Jest on rabusiem tronu, którego wypędzić potrzeba! Nie wierzcie w kłamstwa tych zdrajców, którzy grają komedję dzisiejszych rządów, stoją oni na żołdzie waszego wroga — Austrji. Wygnajcie ich z waszej ziemi! Jedyny to środek uratowania ojczyzny i zapobieżenia nowemu rozlewowi krwi.

7)

Dziennik J. I. Kraszewskiego.

(Rok 1851.)

(Z papierów rodzinnych.)

(Dokończenie.)

13-go sierpnia (poniedziałek).

Dużo jeszcze pszenicy w polu! Jeździłem oglądać i smutno mi było patrzeć, jak to ciężko pracować trzeba, nim się ten dar boży zebrać potrafi; a co pracy, nim się on w grosz zamieni, a ile na niego wydatków!... Trzeba szczęścia i w gospodarstwie...

17-go sierpnia (piątek).

Pszenicy ogółem 922 kopy, żyto nieskończone jeszcze i jest 432 k. Czytałem cały dzień *Bibljotekę*. Niektóre artykuły Gregorowicza są wyborne, za długie do zbytku i choć pełne rzeczywistości, w jej obrazowaniu przesadzają. Wiele prawdy, ale bez artystycznego scen wyboru, naga i powszednia — ale żywa.

31-go sierpnia (piątek).

Z plastrem emetykowym na karku pisałem dalej „Sorokę" *) — jeszcze nie wiem czy skończę. Czytałem „Czarną wstążkę" Wolskiego. Pisana dobrze. Będzie to powieściopisarz, ale pospolity, choć z talentem.

1-go września (sobota).

Plaster emetykowy, którýby w dzienniku miejsca mieć nie powinien, tak szczerze dolega, że go sobie boleścią wyrobił; nie tymże sposobem robi sobie głową wielu ludzi? Piszę „Hrycia".

10-go września (poniedziałek).

Malowałem jejmość młodą w dzień ślubu (z konstantynowskiego p.). Pisałem „Hrycia Sorokę".

Ślepy, biedny Romuald Zienkiewicz przysłał mi swego zbierania i tłómaczenia piosnki ludu pińskiego; wdzięczne to pieśni, zwłaszcza, górujące w nich uczucie religijne i tłómaczenie proste a ładne. Biedny człowiek! Pamiętam go z jego laseczką w ręku i z niziutkim ukłonem, z uśmiechniętą, poczciwą twarzą — dziś kaleka—ślepy! a lat temu 20, ile w nim spoczywało nadziei, i przy kalectwie pracowity, tem mu Bóg osłodzi ciężką niedolę, a jeśli moje westchnienie za nim przyczynić się może, Bóg mu jej ulży zapewne...

15-go września (sobota).

Dziś pisałem „Hrycia" dalej i malowałem widok Kisiel, czytałem dalej piosnki Zienkiewicza.

27 i 28-go września (piątek i sobota).

Dziś skończyłem „Hrycia", rysowałem pomysł obrazu „Dzień zaduszny" i chcę go zrobić, choćbym go miał wreszcie i zepsuć.

29 i 30-go września (niedziela i poniedziałek).

Przyjechali Łucjan i Kajetan,*) mili dla mnie goście, i przywieźli listy od babki, ojca i matki, a przytem i radość do domu. Łucjan się żeni — daj mu Boże szczęście. Kajetan pisze fantazje i marzy o operze. Sztuka da mu wiele chwil szczęśliwych i to podobno najpewniejsze szczęście ludzkie. Pisał do mnie poczciwy Wójcicki.

Odebrałem część zbioru sztychów, które kupiłem w W. (w Warszawie zapewne? *przyp. red.*) Moja kolekcja doszła do wspaniałych rozmiarów i wkrótce stanie w rzędzie cenniejszych w kraju.

3 i 4-go października (czwartek).

Dziś, przyszedł list od Kremera z Krakowa, a z niego mi się zdaje, że austrjacki minister oświecenia, acz nie oporny mojemu nominowaniu na profesora uniwersytetu krakowskiego, niebardzo mu i rad. Widzę, że i to się rozerwie, będzie to ostatnia moja próba wejścia w służbę publiczną i życie wygodniejsze, jeżeli mi naznaczono skończyć, jak zacząłem mój zawód — to wola Boga.

9-go października (wtorek).

Zofja pojechała do Łucka, ja sam zostałem z dziećmi. Zrana malowałem mój „Dzień zaduszny" i poprawiłem go trochę. Skończyłem „Hrycia" i leży już gotowy do wysłania. Czytałem Maciejowskiego „Historję literatury". Jest to książka tak dziwnie pojęta, ułożona i napisana, że trzeba wysiłku, żeby ją przeczytać. Nie wiem, czy w której literaturze jest coś podobnego. Autor wysila się na subtelność, klasyfikuje bez miary, rozdziela, przebiera, dobiera i dojdzie tego zapewne, że się z niego nic nauczyć nie będzie można; tak wszystko porozłupywał na części i cząsteczki. Sam plan dzieła nieszczęśliwy. Czytelnik rozerwany ciągłemi odnoszeniami, odsyłaczami, obietnicami, nie wie, co począć z sobą. W ostatku styl i myśli dziwne, styl ciężki, zawikłany. Gdy poetycznym być chce — pospolity, gdy dowcipnym — rubasznym tylko, gdy malowniczym, niezrozumiały prawie; widać wysiłek wszędzie—nigdzie skutku. Jednak to owoc pracy wielkiej, ale zarazem widać, że ten, co to pisał,

*) „Hryć Soroka."

*) Łucjan Siemieński i Kajetan Kraszewski.

Niemiecki przywłaszczyciel ten pragnie nas poprowadzić do boju przeciw naszym oswobodzicielom. Czy będziecie posłuszni temu plugawemu rozkazowi?

„Nie bierzcie na siebie wspólwiny zamordowania tej młodej Bułgarji, bądźcie raczej jej wybawcami! Czy nie rozumiecie tego, żołnierze, że koburczyk jest przyczyną całego nieszczęścia? Wyrwijcie złe z korzeniem! Wypędźcie tę jadowitą żmiję, a ocalicie ojczyznę! Nie zwlekajcie, godzina czynów wybiła—zwłoka byłaby zbrodnią. Do broni!"

Br. Z.

Nowy projekt magazynów.

Warszawski komitet giełdowy wkrótce zajmie się sprawą, która od dość dawna zajmuje umysły ziemian i przemysłowców.

Mówimy tu o projekcie magazynowania zboża.

Nie sięgając w odleglejszą przeszłość, wspomnimy o kilku ostatnich w tym przedmiocie zamiarach, które datują się od tegorocznego wniosku p. Wyganowskiego.

Pisaliśmy o nim w swoim czasie. Wniosek, złożony zarządowi Towarzystwa przemysłu i handlu, zmierzał do wyjednania w banku państwa i jego oddziałach kredytu na zastaw zboża.

Co się z nim stało — niewiadomo; prawdopodobnie chwilowo uległ zawieszeniu, z powodu trudności formalnych, jak braku odpowiedniej dla banku instrukcji, braku magazynów w kraju w dostatecznej liczbie i t. d.

Wniosek wszakże posiadał znaczenie żywotne, wkrótce bowiem, z inicjatywy władzy, zajął się nim, choć w nieco zmienionej formie, zarząd naszego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu.

Szło wówczas—w początkach r. b.—o wytworzenie w kraju magazynów, zaopatrzonych w zapasy zboża na potrzeby ogólne i dla interesów rolników, którym kredyt, otrzymany w magazynie, mógłby dać możność przetrzymywania niskich cen.

W naradach brali udział wybitniejsi przedstawiciele zarówno rolnictwa, jak i handlu: hr. Feliks Czacki, Władysław Przyłubski, Adam Michalski, hr. Ludwik Krasiński, Maurycy Wortman, Bronisław Werner i in.

Rezultat obrad wypadł dla projektu niepomyślnie.

Obecna dyskusja w komitecie giełdowym, zdaje się, jest dalszym ciągiem sprawy, nawiązanej przez p. Wyganowskiego w Towarzystwie przemysłu i wynika znowu z poparcia władz rządowych, rokującego projektowi rychłe urzeczywistnienie.

Program narad komitetowych obejmuje pytania następujące: jaka jest w Królestwie produkcja pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia; jakie może być spożycie zboża w Królestwie; jaki jest wywóz i jakie są kierunki zbytu; jaki mógłby być zapas zbożowy w magazynach, przy udzielaniu przez rząd zaliczeń na zboże tu składane; wreszcie, jakie środki mogłyby rozwinąć handel zbożowy na rynku warszawskim?

Co odpowie komitet, który dla pozyskania szczegółowych na powyższe punkta odpowiedzi zwołuje naradę specjalistów—przyszłość pokaże.

Narada odbędzie się jutro o godz. 2-ej po południu, pod przewodnictwem prezesa komitetu, p. Mieczysława Epsteina.

Nie przesądzając samej sprawy, która dla rolnictwa naszego może mieć względne znaczenie, notujemy sam fakt, wywołany potrzebami chwili.

R...r.

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Dziś wieczorem odbędzie się doroczne walne zebranie uczestników Towarzystwa. Zanim przeto zdamy sprawę z przebiegu tego posiedzenia, wyjmujemy z przygotowanego przez zarząd i radę sprawozdania główniejsze dane o stanie instytucji w roku ubiegłym.

Jak wszędzie, i tu czytamy stwierdzenie faktu, że niepewność położenia, spadek kursów, utrudnione warunki ekonomiczne, spowodowały sytuację mniej pomyślną, której wykładnikiem jest zmniejszenie ogólnej cyfry obrotu blisko o 5 miljonów rubli.

Obrót całoroczny Towarzystwa reprezentuje sumę 51,919,589 rs.

Redukcja ta w obrotach dotyczy głównie skupu weksli handlowych, których było w r. 1887-ym mniej niż w poprzednim o 1,303 sztuki na 1,016,168 rs. Natomiast kredyta z gwarancją hypoteczną wzmogły się znacznie. Gdy w r. 1886-ym skupiono weksli hypotecznych sztuk 1,708 na 2,993,839 rs., to w roku 1887-ym liczba ich wzrosła do 1,928 sztuk na sumę 3,481,891 rs. W związku z przytoczonemi wyżej warunkami sytuacji ogólnej znajduje się też cyfra strat, na którą odpisano rs. 31,258 rs. Zwyżkę w obrocie wykazuje nadto rubryka pożyczek na towary (o 70,000 rs.), tranzakcje zaś handlowe z zagranicą w coraz mniejszych obracały się wymiarach, w następstwie ciągłego obniżania się waluty.

Średni udział, czyli kredyt jednego stowarzyszonego wynosił rs. 4,514, a przeciętna wartość skupionego wekslu rs. 573, co stwierdza, iż Towarzystwo pozostaje wiernem swemu celowi, przychodzenia w pomoc kredytem głównie osobom średniej zamożności.

Do składu stowarzyszenia w roku sprawozdawczym należało: 799-ciu ziemian, 205-ciu przemysłowców i fabrykantów, 765-ciu kupców, 232-ch rzemieślników i rękodzielników, 440-tu „różnych", na którą to kategorję składają się: urzędnicy, adwokaci, technicy, lekarze, właściciele domów, kapitaliści i t. d., wreszcie 161 osób używało kredytu wyłącznie na zastaw papierów publicznych.

Ogółem 2,602-ch uczestników reprezentowało w kapitale ogólnym rs. 11,751,620, a mianowicie: w kapitale poręczonym 90% rs. 10,576,458 i obrotowym rs. 1,175,162.

Rezultaty, osiągnięte w roku sprawozdawczym względnie do ogólnego położenia, do zadawalających zaliczyć trzeba. Ogólny zysk czysty wykazuje cyfrę rs. 92,492, z której 3% odchodzi na podatek skarbowy, pozostaje więc rs. 89,717. W myśl ustawy 10% z tej sumy odejść musi na fundusz zapasowy, pozostałe zaś rs. 80,745 z dołączeniem przeniesionych zysków r. 1886-go rs. 9,250 czyli razem rs. 89,995 przypada do podziału: na 7% dywidendę dla członków od dziesięcioprocentowych wniosków na kapitał obrotowy wpłaconych: rs. 79,669, przewyżka zaś rs. 10,325, po strąceniu mniejszych kwot na gratyfikacje dla urzędników i wsparcia dla Towarzystwa dobroczynności, przelaną ma być do zysków r. 1888-go.

Tak brzmią wnioski zarządu, których zatwierdzenie zawisło od dzisiejszego zebrania.

Nakoniec wspomnimy jeszcze, że Towarzystwo posiada ogółem w funduszach: zapasowym i zarezerwowanym rs. 353,976, co w stosunku do kapitału obrotowego rs. 1,175,162 przedstawia z górą 30%. Tak poważny kapitał daje najsilniejszą rękojmię przyszłości instytucji, której byt opiera się na trwałych podstawach.

Sz.

O naszych podróżnikach.

Krakowska Akademja umiejętności wydała w ostatnich czasach dwie małe książeczki, których treść nader sucha, robiąca wrażenie prostego katalogu z tysiącami cytat, odsyłaczów i małych łacińskich dopisków, jest pierwszem dziełem tego rodzaju, jakie pojawiło się dotychczas w naszej literaturze naukowej.

Autorem prac tych jest u nas mniej może, za to za granicą w kołach naukowych już bardzo dobrze znany dr. Ignacy Szyszyłowicz, zajmujący od lat kilku zaszczytne miejsce przy muzeach w Wiedniu. Tytuły łacińskie prac tych: *Polypetalae Thalamiflorae* (część I), *Disciflorae* (cz. II), *Rehmanianae* dowodzą, iż są one obrachowane na szersze koła czytelnicze.

Rzecz sama jest opracowaniem pierwszej części zbiorów, jakie nasz niestrudzony podróżnik, dr. Antoni Rehmann (obecnie profesor geografji na uniwersytecie lwowskim) w latach 1875 i 1880-ym zebrał w południowej Afryce. Nader bogaty zbiór ten, ogromem swoim przenoszący wszystkie dotychczasowe tego rodzaju prywatne wystawy, leżał długo, mało znany światu naukowemu; zasługą też wielką jest dr. Szyszyłowicza, że przez rozpoczęcie całego wydawnictwa dał wreszcie poznać światu naukowemu, co zdoła stworzyć nauka mimo wszelkich przeszkód, jakie na każdym kroku spotyka. Wiele nowych zupełnie, dotychczas nieznanych roślin, które p. Szyszyłowicz, już to na cześć prof. Rehmana, już to na cześć innych mężów, niemniej dla flory afrykańskiej zasłużonych, ponazywał, są opisane po łacinie w tem wydawnictwie, które nader dokładną tworzy całość i które bezwarunkowo może służyć, jako wzór robót tego rodzaju.

Przeglądając historję naszych podróżników, napotykamy wiele imion, których działalność mało znana zginęła prawie bez śladu wśród obcych. Strzelecki, wielce zasłużony badacz Australji, który tam jeden z najwyższych szczytów nazwał imieniem Kościuszki; Warszewicz, niestrudzony podróżnik po Ameryce; hr. Karwiński, jeden z najznakomitszych znawców Meksyku; Cienkowski (Afryka); Waga (Afryka); Jelski (Ameryka); ba, nawet z imienia nam tylko znany Martinus Polonus, który już w XVI-ym wieku dla Dioskoridesa zbierał rośliny w Afryce—i wielu, bardzo wielu innych minęło, nie zostawiwszy nic lub bardzo mało dla kraju z owoców swej pracy. Sława ich chwilowa przebrzmiała, plony, wydarte dziewiczej jeszcze przyrodzie, poginęły—zapomniano o nich w końcu.

Wydając opracowanie zbiorów prof. Rehmanna, bezwarunkowo jednego z najznakomitszych podróżników, bo stojącego na gruncie czysto naukowym, dr. Szyszy-

---

przy uczoności nie miał klucza do przedmiotu, o którym pisał, czytał wiele, a nie obudził czytaniem myśli własnej.

11-go października (czwartek).

Dostałem Stryjkowskiego „Kronikę", przy której jest życie autora przez Malinowskiego. Pierwszy to raz ktoś oddał mi sprawiedliwość za pracę historyczną około „Kroniki" Stryjkowskiego podjętą. Dzięki i za to.

Rzewuski począł mi przysyłać swój *Dziennik.*

21-go października (niedziela).

Wyprawiłem do Warszawy „Hrycia Sorokę" do *Gazety warszawskiej* i kilka listów w różne strony.

22-go października (poniedziałek).

Jutro wybieram się w drogę do Kisiel na dni kilkanaście; rzucam malowanie i pracę, bo czuję potrzebę powietrza, ruchu i oderwania się od stolika. Jesień dziwnie wytrzymuje i do przejażdżki zachęcać się zdaje. Jadę więc nie z wielką ochotą, bo się nigdy ochoczo nie wyjeżdża z domu, ale z potrzeby ciała, które słabsze jest od duszy i jej pracą się nuży... Biorę ze sobą zaczętą powieść „Interesa familijne".

25-go października (czwartek).

Czytam i piszę „Interesa familijne" i nie wiem co będzie—idzie ciężko...

29-go października (poniedziałek).

Pisałem „Interesa", które idą, będzie w nich dużo obrazów życia i rozmiar zda się być wielki. Spodziewam się 3-ch lub 4-ch tomów.

30-go października (wtorek).

Dziś zrobił się projekt pojechania do Warszawy.

5-go listopada.

Wybieram się w drogę. Jeszcze się waham, zależeć to będzie od jutra i bożej woli. *Amen.*

14-go grudnia (piątek).

Wracam do domu i do książki mojej. Wrzawa miasta, strudzenie podróży nie dozwoliły mi ponotować nawet wypadków tej wielce pamiętnej przejażdżki i pobytu w Warszawie. Przybycie tu moje powitanem zostało wielkiem i większem, niż zasłużyłem, współczuciem.

Obiad w resursie, na którym było 150 osób, a więcej jeszcze miejsca nie znalazło, była gorąca mowa Majewskiego, wiersze, toasta, wiwaty, fanfary, muzyki, prezentacje — nic nie brakło. Dziękowałem a dziękowałem.

Był i dramat. Pan Bykowski, znany z wesołości, przypomniał ugaszczającym mnie warszawiakom, żem wołyniak i dodał, żem się na Wołyniu urodził. Ja skromnie zaprotestowałem, żem się urodził w Warszawie.

Potem był obiad u hr. Łubieńskiego, potem u Kurca i Kronenberga, wieczór muzykalny u ks. Kazimierza Lubomirskiego, wieczory u Korzeniowskiego, u K. Wittego itd. Dałem i ja obiad w resursie, ale mi za niego mniej niż połowę zapłacić dozwolono; resztę ktoś nieznany zapłacił Contemu. Po tym obiedzie był jeszcze wieczór u Jakubowskiego z loterją.

Ostatnie było śniadanie Komierowskiego, w hotelu Angielskim, na którem improwizowały dwie panny Łuszczewskie. Toasty! Nareszcie opuściłem Warszawę... odebrawszy na schodach ostatni numer Kurjerka i przeleciałem pocztą do Międzyrzecza, śniąc jeszcze o wrzawie, jaka mnie przed chwilą otaczała, a za którą pełne serce wdzięczności wywiozłem.

W Romanowie przesiedziałem tydzień jeszcze i, po okropnej drodze, dobiłem się dzięki Bogu do domu, w nocy z dnia 13-go na 14-ty grudnia. Zastałem wszystko, oczekujące mnie w ciszy, którą tak lubię i cenię.

Wiele wrażeń zostanie mi z tej drogi w pamięci. Dziś, gdym znów zasiadł do mego stolika, wydaje mi się, jak sen dziwny, na krótką chwilę przerywający tylko zwykły byt mój.

31-go grudnia (poniedziałek).

Zakończmy rok ten kilku słowami: Przeleciał on spokojnie wśród pracy, i za taki, jakim go Bóg dał, dziękuję z duszy Jemu i nie proszę Go tylko o nowy, równie spokojny, równie pracy oddany—a mniej trochę troski, choroby, a trochę więcej dostatku, jeżeli to z tem ma być lepiej. Bo któż wie, czy troska, czy niedostatek nie są nam potrzebne moralnie... Więc stań się Twoja wola, Panie, dziś, jutro i zawsze. Amen.

łowicz jest pierwszym, który zajął się opisem flory okolic podzwrotnikowych.

Oby w tej chlubnej pracy nie ustawał!...

Dr. K.

ECHA Z WYLEWÓW.

Przybył z Petersburga inż. Morduchoj Bołtowski, inspektor rządowy kolei nadwiślańskiej, celem dopełnienia przeglądu linji, mocno uszkodzonej skutkiem wylewów.

Delegat wraz z p. Halpertem, dyrektorem zarządu i inżenierami, w dniu dzisiejszym udają się do Nowego-Dworu.

Nowy Dwór d. 10-go kwietnia.

Pod Nowogieorgiewskiem inżenierja wojskowa buduje most czasowy na kozłach do przeprowadzania pasażerów, który niebawem będzie gotowy.

Przeprawa dotychczas odbywa się na pontonach, przy pomocy saperów fortecznych.

Roboty około czasowego nasypu idą bardzo wolno wskutek braku dostępu.

Budowa nasypu jest utrudnioną, gdyż należy układać kamienie i worki z piaskiem, a dopiero po nad powierzchnią wody sypać piasek.

Linja kolei może być otwarta dopiero za jakie dwa tygodnie.

Pod Gąsowcem, w stronie Mławy, na polach leżą śniegi na kilka łokci wysokości.

*

Rozdawnictwem ofiar w naturze pomiędzy ludnością wsi zalanych pod Nowym-Dworem, należących do gminy Góra, zajmuje się proboszcz i pastor, członkowie komitetu urzędowego, przy współudziale wójtów i sołtysów miejscowych.

*

Proszeni jesteśmy o wydrukowanie następujących dowodów:

„Osiemset bochenków chleba, worek bułek, cukru pół puda, worek soli, dwa worki kaszy, dwa worki mąki, beczkę śledzi dziś, d. 4-go kwietnia, odebrał komitet ratunkowy dla powodzian Nowego Dworu od mieszkańców miasta Warszawy wyznania mojżeszowego dla rozdania biednym. Nowy Dwór d. 4-go kwietnia r. 1888-go."

„Prócz powyższych produktów, otrzymano 50 korcy kartofli, z których 20 korcy wpłynęło do komitetu. D. 5-go kwietnia otrzymano 20 pudów śledzi i pud jeden cebuli. Nowy Dwór d. 5-go kwietnia r. 1888-go."

„100 funtów łoju koszernego, 2 woreczki ryżu, beczkę ryb, 2 woreczki kaszy jaglanej, 80 bochenków chleba, 3 worki chał, 10 paczek herbaty komitet przyjął od p. Lasockiego. Nowy Dwór d. 6-go kwietnia r. 1888-go."

Dokumenta noszą podpisy pastora Behrensa, burmistrza Lasockiego i członka komitetu Mergenthanera.

*

Kolej nadwiślańska zawiadamia, iż w dniu jutrzejszym wyprawiony będzie, według zwykłego rozkładu jazdy, pociąg w stronę Mławy.

Pasażerowie przesiadać się będą w miejscu przerwy, gdzie urządzono most prowizoryczny.

Iłża, 8-go kwietnia.

Nawet tak mała rzeczka, jak Iłżanka, spowodowała wylewem swym powódź.

Ludność nadbrzeżna, zaskoczona nagłym wylewem, schroniła się do górnej części miasta.

Znalazło się wielu takich, którzy, nie zdążywszy uciec, musieli przebywać na strychach i dachach.

Brak łodzi spowodował, że wielu powodzian przeszło dobę pozostawało bez żadnego pożywienia.

Zamożniejsi obywatele z okolicy zajęli się niesieniem pomocy powodzianom.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż wobec nieustannego wzrastania wydatków skarbu na emerytury, których suma przewyższa obecnie 26 milj. rubli, utworzona została komisja, celem opracowania nowych przepisów emerytalnych, nie wymagających nowych dopłat ze strony rządu. Komisja przedstawiła obecnie następujące wnioski: 1) ogólna suma (26 milj.) emerytury nie może być uważana za znaczną w porównaniu z emeryturą innych państw; 2) średnia wysokość dzisiejszych emerytur (102 rs.) rocznie jest nader drobną i nie zabezpiecza starości; 3) celem zapewnienia bytu urzędników i ich rodzin należy strącać im z pensyj pewien procent na utworzenie kapitału osobistego; 4) ponieważ same strącenia są niedostateczne, rząd zatem dodaje ze swej strony drobne zapomogi, zawarunkowane pewnemi okolicznościami służbowemi; 5) strącania i zapomogi z procentem składanym tworzą osobisty kapitał emerytalny.

= Streszczony w naszej depeszy artykuł gazety *Nowosti* o ograniczeniach w nabywaniu ziemi przez cudzoziemców brzmi, jak następuje: „Wobec otrzymanych z Petersburga wiadomości o tem, że w gubernji płockiej odbywa się mnóstwo operacyj wnoszenia niemieckich kapitałów na hypoteki tamtejszych majątków, przyczem operuje cała grupa kapitalistów niemieckich, korzystających z obniżki kursu rubla, postanowiono przedsięwziąć środki, aby operacje te nie stały się przyczyną przechodzenia ziemi w ręce niemieckie. Zgodnie z tem opracowane będą specjalne przepisy, a władze i rejenci zostaną uprzedzeni, aby zachowywali odpowiednią ostrożność przy obciążaniu hypotek miejscowych."

= *Nowosti* donoszą, iż na jednem z ostatnich posiedzeń rady państwa zatwierdzono nowe przepisy, rozszerzające znacznie pełnomocnictwo p. ministra spraw wewnętrznych względnie do duchowieństwa obcych wyznań. Tak np. p. ministrowi nadano prawo usuwać duchownych obcych wyznań na mocy jednego tylko przedstawienia departamentu obcych wyznań, nie czekając na specjalne za każdym razem orzeczenie wydziału kancelarji państwowej do spraw cywilnych i duchownych. Wszelkie zjazdy i konferencje duchowieństwa obcych wyznań mogą być dozwolone po przedstawieniu ministerjum programu projektowanych narad i z warunkiem udziału w nich członka z ramienia ministerjum spraw wewnętrznych. Do obowiązków tego członka należeć będzie czuwanie nad tem, aby zjazd nie przekraczał programu, zatwierdzonego przez ministerjum. Po zamknięciu zjazdu, wszelkie protokuły i uchwały winny być przedstawione do zatwierdzenia p. ministrowi spraw wewnętrznych. Kontroli ministerjum ulegać również ma działalność wszelkich towarzystw, istniejących przy świątyniach obcych wyznań. Ani jedno z ważniejszych postanowień tychże nie może być wykonane bez zatwierdzenia ze strony ministerjum, któremu również winny być przedstawiane sprawozdania i rachunki z funduszów, znajdujących się w rozporządzeniu towarzystw.

= Dowiadujemy się z dzienników petersburskich, iż natychmiast po zastąpieniu kary zesłania na Syberję przez karę więzienia powiększone zostaną lokale więzienne, pomiędzy innemi w Wilnie i Kijowie.

= Ministerjum dóbr państwa zajęte jest obecnie kwestją walki z fałszowaniem win russkich, oraz wszelkich materjałów spożywczych. Niebawem sprawa ta powierzona zostanie specjalnej komisji, tymczasowo zaś ministerjum poleciło wybranym specjalistom wykonać analizę typowych win russkich: kaukaskich, besarabskich i krymskich.

= *Kraj* dowiaduje się z dzienników russkich, że 1) lasy donatarjuszów zaliczone być mają do kategorji 1-ej, tj. do tej, w której nie wolno wycinać drzew do pewnego czasu i 2) że za folwarki ma być wypłacona posiadaczom wartość w listach likwidacyjnych, a grunta zostaną rozkolonizowane. Wiadomość tę *Kraj* uważa za przedwczesną.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum dóbr państwa zamierza w r. b. wykonać szereg prób z hodowlą maku, w celu rozpowszechnienia produkcji opjum.

= Pomimo zasypywania dołów, utworzonych za rogatkami miejskiemi, wiele jeszcze pozostaje t. z. glinianek, w których, wbrew rozporządzeniom policji, mieszkańcy przedmieść, a zwłaszcza małoletni, kąpią się, wskutek czego zdarzają się nieraz smutne wypadki utonięć. Dla zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość, niezależnie od zasypywania dołów, wszystkie glinianki, napełnione wodą, zostaną szczelnie ogrodzone, tak, aby dostęp do nich utrudnić. Nadto osoby, usiłujące dostać się do glinianek, wbrew obowiązującemu przepisowi, będą pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

= Magistrat sprzedał w dniu dzisiejszym grunt miejski (737·1 łokci kwadratowych powierzchni), znajdujący się na rogu ulicy Miodowej i Koziej, a pozostały z posesji nr. 480-ty, zajętej pod przedłużenie ulicy Miodowej. Do ustnej na sprzedaż tego gruntu licytacji stanęło trzech konkurentów, z których utrzymał się adwokat przysięgły, Alfons Preyss, działający w imieniu i na rzecz p. Jana Mieczkowskiego, właściciela zakładu fotograficznego. P. Preyss deklarował sumę 23,000 rs., czyli, że nad cenę szacunkową postąpił 887 rs. Tym sposobem za łokieć kwadratowy tego gruntu zapłacono 31 rs. 20⅓ kop.

= Z powodu ukończenia robót brukarskich, ulica Furmańska została dla przejazdu otworzoną.

= Na ulicy Ogrodowej, począwszy od Solnej ku Wroniej, postanowiono powiększyć dotychczasową liczbę latarni gazowych. Roboty już rozpoczęto.

= Warszawski jenerał-gubernator, na przedstawienie magistratu m. Warszawy, zatwierdził na następne trzechlecie p. Karola Machlejda, jako starszego, a p. Karola Haberbuscha, jako podstarszego zgromadzenia piwowarów warszawskich.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło pomocnika referenta kancelarji jenerał-gubernatora warszawskiego, p. Czestilina, na posadzie cenzora warszawskiego komitetu cenzury.

= Członek rady państwa, rzeczywisty radca tajny Hube, w dniu wczorajszym przyjechał z zagranicy do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą w teatrze Wielkim operetkę Zumpego „Farinelli", a w teatrze Rozmaitości komedję Barrière'a „Fałszywi poczciwcy" z Żółkowskim w roli Peponeta; w teatrze Małym widowiska w dniu jutrzejszym nie będzie.

* Dopełniająca programu poranku benefisowego panny Marczelówny część muzyczna, została już ułożona.

Śpiew reprezentować będzie panna Szlezygerówna, która wykona arję z „Wilhelma Tella" Rossini'ego.

Barcewicz koncertować będzie na skrzypcach, panna Pławińska zaś i p. Tuszowski odegrają na dwóch fortepianach „Warjacje" Saint-Saënsa.

* W przyszłym tygodniu wystawioną zostanie w teatrze Małym po raz pierwszy trzyaktowa krotochwila z francuskiego p. Gastyne i Feugère p. t.: „Życie wspólne".

* Do „Romea i Julji" Gounoda wygotowują w malarniach teatrów warszawskich nowe dekoracje.

= Na sezon letni.

Budynek cyrkowy w Dolinie szwajcarskiej ma być przerobiony w bieżących tygodniach na teatr.

Układy o dzierżawę nawiązano z p. Tekslem, dyrektorem trupy prowincjonalnej.

= Ze sztuki.

* Znany artysta-malarz, Jan Rosen, przybył z Monachjum do Warszawy.

P. R. świeżo wykończył większych rozmiarów obraz p. t. „Wielki Ks. Konstanty przegląda wojsko na Saskim placu w Warszawie", przeznaczony na tegoroczną wystawę międzynarodową w Monachjum.

* Z powodu uciążliwej korekty reprodukcji oleodrukowej dla członków Towarzystwa sztuk pięknych za rok ubiegły p. t. „Po napadzie tatarów", premjum będzie rozdane niewcześniej, jak dnia 15-go maja r. b.

Jednocześnie członkowie otrzymają premjum za r. b. p. t. „Chopin w salonie Radziwiłła".

= Kościół na Pradze.

Wczoraj rozpoczęto roboty przy kopaniu ziemi pod fundamenta kościoła na Pradze.

Kamienie, cegłę i inne potrzebne do budowy materjały w części już zwieziono.

Przy robotach przygotowawczych pracuje obecnie 50 robotników.

= Obrachunek kwest.

Wczoraj odbyło się trzecie i ostatnie posiedzenie w banku, celem obliczenia dochodów z kwesty wielkanocnej.

Obecnymi przytem byli członkowie komitetu, pp. Józef Byszewski, Jan Gautier i główny kasjer A. Miklaszewski.

Ogółem zebrano około 3,000 rs.

Obliczanie wczoraj przeciągnęło się do godz. 10-ej wieczorem, co zawdzięczyć należy tym delegatom, którzy pomimo ogłoszeń i odezw komitetu nie przybyli, a cały ciężar liczenia spadł na miejscowych kasjerów i kolegów delegatów.

Komitet wczoraj zdecydował przystąpić do sprawozdania drukowanego, byłoby więc do życzenia, aby sumy, po kweście nadesłane, jaknajrychlej złożone zostały komitetowi lub w banku kasjerowi Miklaszewskiemu.

Komitet też prosi nas, abyśmy przypomnieli instytucjom dobroczynnym, które do tej pory wiadomości nie złożyły o potrzebie nadesłania relacji komitetowi, ze źródła tego bowiem powstała kwota około 7,000 rs.

= Na wodę!...

Wioślarze z niecierpliwością oczekują chwili, w której nastąpi rozpoczęcie sezonu letniego.

Dawnemi laty już w końcu kwietnia obchodzono inaugurację otwarcia przystani.

W tym roku jednak uroczystość ta będzie opóźnioną, na wczorajszem bowiem posiedzeniu komitetu uchwalono rozpocząć sezon letni dopiero w d. 8-ym maja.

Poprzedniego dnia urządzony zostanie wieczór tańcujący na pożegnanie sezonu zimowego, a nazajutrz odbędzie się powitanie lata już na przystani.

Po wywieszeniu flagi, wioślarze wraz z rodzinami urządzą wycieczkę statkiem i łodziami do lasku bielańskiego

Należy tylko **na dzień 8-my maja koniecznie** obstalować pogodę.

= Tranzakcje.

W dniu wczorajszym dokonano bardzo wielu sprzedaży nieruchomości miejskich i wiejskich.

W sądzie okręgowym panował skutkiem tego tłok interesantów niebywały.

Sprzedaże odbywają się jeszcze dziś i jutro.

= Nowy skwer.

Dnia wczorajszego urządzono nowy skwer na Pradze przed koszarami rekruckiemi.

Drugi skwer urządzony będzie w przyszłym tygodniu na placu obok szpitala praskiego.

Zwożą już tam ziemię dla podniesienia poziomu placu, na którym niebawem będą zasadzone krzewy.

= Z ogrodów i parków.

Nasz „letni salon" z każdym dniem przeobraża się, przybierając wiosenną sukienkę.

Trawniki zostały już obsiane, a kląby naokoło wodotrysku poczynają stroić się w kwiaty.

Kwatery i dywany kwiatowe zostaną w tym roku urządzone również około sadzawki, lecz muszą być należycie ogrodzone, dla zabezpieczenia roślin przed najściem licznej rzeszy łabędzi.

I ogródek wód mineralnych przyozdabia się w nowe kląby.

Jeżeli dni ciepłe i pogodne wcześnie nastaną, sezon wód mineralnych rozpocznie się w pierwszej połowie maja.

Wreszcie dla wiadomości stałych bywalców w ogrodzie Saskim donosimy, że zegar, usunięty z kiosku meteorologicznego na czas zimy, znów wczoraj został założony.

W parkach miejskich rozpoczęto roboty wiosenne.

W Łazienkach uporządkowano już żywopłoty, wyrównano aleje, ławki i tablice z napisami pociągnięto świeżym lakierem, a drzewa i krzewy oczyszczono z suchych gałęzi.

Tylko wrony gnieżdżą się po dawnemu, przypominając ubiegłą zimę.

W parku praskim podniesiono główną aleję na dwa łokcie.

Wczoraj rozpoczęto też porządkowanie tej alei, która stanowić będzie wał ochronny od wylewów Wisły dla łąk, położonych po stronie południowej parku.

= W kwietniu...

We Włocławku w sobotę spadł śnieg tak obficie, że w niedzielę jeżdżono sankami w mieście i w okolicy.

To samo działo się w Mławie i innych miejscowościach.

= Fotografja amerykańska.

Pośród bud z rozmaitemi hecami na placu Ujazdowskim znajduje się wędrowny zakład fotograficzny, nazwany „amerykańskim", którego właściciel robi za kilkanaście kopiejek zdjęcia *à la minute*.

Ludek tłumnie podąża dla uwiecznienia swoich podobizn, lecz otrzymuje fotografje wcale niepodobne...

Między innemi, rodzinie S., która trzykrotnie się fotografowała i za każdym razem dostawała jakieś maszkary, p. fotograf amerykański powiedział:

— A bo państwo nie macie rysów, nadających się do fotografji...

= Samobójstwo.

W sprawie samobójstwa Władysława Morawskiego, na cmentarzu powązkowskim, rodzina nadsyła nam następujące szczegóły.

M. od kilku lat cierpiał na wadę serca, przyczem w ostatnich czasach ataki stawały się coraz groźniejszemi.

Lecząc się u doktora Z., Morawski był zupełnie wtajemniczony w szczegóły choroby i jako skazany na śmierć, boleśnie odczuwał swoje położenie.

Przed kilkoma tygodniami dotknięty nowym atakiem, młody człowiek popadł w melancholję, która go skłoniła do odebrania sobie życia.

= Kradzieże na cmentarzu.

W ciągu ostatnich kilku nocy na cmentarzu kamionkowskim spełniono nader zuchwałe kradzieże.

Do tej pory stwierdzono zrujnowanie 14-tu grobów.

Złodzieje powyrywali mocno osadzone słupki i unieśli z sobą sztaby żelazne, stanowiące oparkanienie grobów, w liczbie kilkudziesięciu sztuk.

Skradzione sztaby dla złodziei nie przedstawiają zbyt wielkiej wartości, podczas gdy reparacje porujnowanych grobów będą kosztowały kilkaset rubli.

Dozór cmentarny winienby nad bezpieczeństwem grobów rozciągnąć baczniejszą kontrolę.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym, około godziny 8-ej wieczorem, pod nrem 14-ym na Dzikiej, z mieszkania B. Sieroty, otworzonego za pomocą wytrychów, skradziono garderobę, wartości paruset rubli.

Z wozu frachtowego, w pobliżu rogatek marymonckich skradziono pakę z towarem kolonjalnym, wartości 160 rs.

Na dworcu kolei nadwiślańskiej, Samuelowi Bernstokowi skradziono prawie z pod ręki torebkę podróżną, w której znajdowały się rozmaite weksle i dokumenta.

Poszkodowany na kilka minut przed skradzeniem torebki wydobył z niej pugilares, zawierający 6,500 rs. w gotówce, przez co uniknął dotkliwej straty.

= Grabież.

Nocy wczorajszej na **p. L., felczera ze szpitala św. Ducha**, napadło kilku drabów.

Pomimo energicznego oporu, łotrzy zabrali p. L. zegarek i portmonetkę z kilku rublami.

Rabusie zdołali z łupem umknąć bezkarnie.

= Zalew.

W dniu wczorajszym na Senatorskiej, naprzeciwko domu pod nrem 15-ym, pękła rura wodociągowa, w skutek czego nastąpił zalew ulicy na znacznej przestrzeni.

Wezwani z zakładu wodociągowego robotnicy, uszkodzenie niebawem naprawili.

= Zawalenie się komina.

W dniu wczorajszym pod nrem 54-ym na Pańskiej, w drewnianym domku parterowym zawalił się komin.

Silne wstrząśnięcie sklepienia spowodowało zapadnięcie się sufitu w mieszkaniu Eljasza Wertragera.

Na szczęście nikt się w mieszkaniu podówczas nie znajdował i wypadku z ludźmi nie było.

Natomiast wszystkie sprzęty uległy zniszczeniu.

Ponieważ cały dom grozi zawaleniem, mieszkańców bezzwłocznie usunięto.

Dziś ma zejść komisja budowlana, która orzecze, czy reparacja jest możliwa, czy też cały budynek wypadnie rozebrać.

= Wściekłe psy.

Jeszcze daleko do upałów, a wścieklizna u psów zaczyna się coraz częściej objawiać.

Wczoraj na Krakowskiem-Przedmieściu, a więc w środku miasta, ukazały się dwa psy wściekłe.

Jeden z nich rzucił się na przechodzącego Andrzeja Dębskiego, mieszkańca z pod nru 5-go przy ulicy Kapitulnej.

Pies poszarpał na Dębskim ubranie, lecz przerażony przechodzień uniknął pokąsania, a straszne zwierzę zabił młodszy dozorca policyjny Azbukin.

W parę godzin później, prawie w tym samym punkcie, ukazał się drugi pies wściekły, przed którym uciekali przerażeni przechodnie, chroniąc się do sklepów i bram domów.

Dozorcy policyjni, Dawidow i Gutowski, zabili psa w pobliżu domu pod nrem 70-ym.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym z prawego brzegu za parkiem wskoczył do Wisły jakiś młody człowiek, sądząc z ubrania, należący do sfery robotniczej.

Tonącego już wyratowali dwaj przewoźnicy.

Młodzieniec stawiał zacięty opór, a po wydobyciu go na ląd wyrwał się swoim wybawcom i począł uciekać.

Pomimo usilnej pogoni, nieznajomy desperat zdołał umknąć bez wieści.

ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 9-ym b. m.: Ku uczczeniu pamięci jednego z najznakomitszych architektów, zmarłego przed paru laty, Feliksa Księżarskiego, twórcy planów *Coll. novum*, restauratora *Coll. majum* i wykonawcy licznych monumentalnych budowli, wmurowaną została w ścianach kościoła uniwersyteckiego św. Anny piękna tablica z medaljonem ś. p. Księżarskiego, wykonana staraniem techników krakowskich. Jutro, t. j. we wtorek, odbędzie się akt poświęcenia tej pamiątki.—Wyszło z druku olbrzymie (435 stron) sprawozdanie fizykatu m. Krakowa, napisane przez dra Jana Buszka, z czynności, dokonanych w tym dziale miejskiej administracji w roku 1885-ym.—Wczoraj, w sali hotelu Saskiego, odbył się koncert śpiewaczki nadwornej opery wiedeńskiej, Amalji Materna. Pomimo wysokich cen wstępu, sala była zapełnioną. Zapowiedziano, iż śpiewaczce towarzyszyć będzie głośna harfistka, Zamara, ta wszakże wcale nie przyjechała. — Z niezwykłem powodzeniem wystawił teatr „Myszkę" Paillerona na benefis Antoniny Hoffmanowej. Artystce tej urządzono owacyjne przyjęcie, oklaski trwały kilka minut i wręczono wiele kwiatów i kosztownych upominków. Dochód z przedstawienia, przeznaczony na cele dobroczynne, wzrósł z samych naddatków blisko o 200 złr.

✕ **Z Poznania.** Adwokat Szuman, który nabył dobra Władysławowo, zapłacił 300,100 marek.—We wsi Rumianek umarł włościanin Jan Grzelki, w wieku lat 101.—Jak wielka różnica panuje w dochodach nauczycieli w poszczególnych prowincjach, wykazuje następujące zestawienie: nauczyciele miejscy w Berlinie pobierają przeciętnie rocznie 1,675 marek, w Hesji Nasawskiej 1,373 m., w prowincji nadreńskiej 1,365 m., podczas gdy w Prusiech Zachodnich tylko 990 marek, a w W. Ks. Poznańskiem 1,027 m. Niemniejsza różnica istnieje także i w dochodach nauczycieli wiejskich. Przeciętnie pobierają w Szlezwiku i Holsztynie 1,107 m., w Saksonji 1,054 m., w Westfalji 1,044 marek, a w W. Ks. Poznańskiem 850 i w Prusach Zachodnich nawet tylko 806 m.

✕ **Resztki.** Pozostałe jeszcze ze sprzedaży klejnoty koronne francuskie, a między niemi słynny brylant, „Rejentem" zwany, wystawione być mają na widok publiczny w Luwrze, w galerji Apollina. Klejnoty mieścić się będą w szklannej szkatułce, pomysłu p. Guillauma, która za danym znakiem zapadać się będzie mogła w murowane, stalowemi blachami dokoła wyłożone zagłębienie. Zabezpieczenie to klejnotów pociągnie za sobą koszt 20,000 fr.

✕ **Willa Palmieri**, w której zamieszkała na czas pobytu swojego we Włoszech królowa Wiktorja, leży w uroczem położeniu pomiędzy Fiesola a Florencją. Willa powyższa należała ongi do w. ks. toskańskiej, Marji Antoniny Bourbon, następnie przeszła na własność lorda Cowper, obecnie zaś pozostaje w rękach lorda Crawforda, który oddał ją właśnie do rozporządzenia królowej. W czasie znanej zarazy florenckiej zamieszkiwał willę Palmieri Boccacio. Po rozgłośnym autorze „Dekameronu" zostało tu dodziśdnia kilka pamiątek, jak: freski w przedsionku, ilustrujące „Dekamerona" i portret Boccacia. Nie zadawalniając się bogatem umeblowaniem willi, królowa Wiktorja przywiozła z sobą parę przedmiotów i sprzętów, z któremi nie rozstaje się nigdy. Należą do tych ostatnich: łóżko, fotel, biurko, biblja bibljoteczna, złożona z jakichś stu tomów, *rocking-chair*... i portret ks. Alberta.

✕ **Dla dzieci.** Urodziny młodego króla Hiszpanji, Alfonsa XIII-go, przypadające na d. 27-my maja, obchodzone być mają w Madrycie uroczyście. W dniu tym w hippodromie miejscowym urządzoną zostanie zabawa dla dzieci szkolnych. 12,000 pasztetów, niezliczoną moc ciastek i pomarańcz, oraz 1,500 kilogramów cukierków stanowić będą między innemi przyjęcie. Nadto każde z dzieci, biorących udział w uroczystości, otrzyma medaljonik z napisem: „Pierwsza zabawa dla dzieci w Madrycie". Kilkoletni król i matka jego, królowa Krystyna, takież same medaljoniki nosić będą podczas zabawy.

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 150-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 20,312 wygrał rs. 2,000 u kolektora Cukiera w Radomiu, nr. 7,142 rs. 1,500 u kolektora Dawidsona w Warszawie, nr. 5,625 rs. 1,000 u kolektora Hanusza w Warszawie, nr. 16,608 rs. 1,000 russkie Towarzystwo dobroczynności.

Nekrologja.

† Ś. p. Joanna Walerja **Deniżuk**, panna, córka restauratora z placu św. Aleksandra, przeżywszy lat 16, zmarła dnia 9-go kwietnia r. b. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra dnia 12-go kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1119

† Ś. p. Franciszek **Balling**, b. obywatel, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 9-ym kwietnia 1888 r. przeżywszy lat 71. Pozostała żona z pięciorgiem dzieci zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 12-go kwietnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **6-ej** po połud., z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) na cmentarz powązkowski. —1121—

† Ś. p. Emilja **Chojnowska**, córka po naczelniku gubernjalnym, zasnęła w Bogu dnia 9-go kwietnia 1888 roku. W nieutulonej boleści pozostałe siostry zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża dnia 12-go kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1130

† Ś. p. Wiktor **Saenger**, fabrykant i obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 9 b. m. 1888 r., przeżywszy lat 53. Pozostała w nieutulonym żalu żona, syn i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 12-ym kwietnia r. b., to jest we czwartek, z domu przy ulicy Czerniakowskiej, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4—379

† We czwartek, to jest dnia 12-go kwietnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Wołoszowskiego**, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana. na które pozostała w żalu żona wraz z rodziną zaprasza przyjaciół i życzliwych. 3—1099—

† W piątek, to jest dnia 13-go kwietnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefata **Miłaszewskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. 2—1115

† Dnia 12-go kwietnia, to jest we czwartek, jako w dziesiątą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Łaskiego** i ś. p. Józefy **Klawer**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. 2—1123

† Dnia 13-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, za duszę ś. p. Kajetana **Karwowskiego**, dziedzica dóbr Tajenko, w gubernji łomżyńskiej, zmarłego dnia 19-go marca r. b., na które pozostała siostra i siostrzeńcy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1087—

† W dniu 12-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Eisrych**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na którą pozostały syn i córka życzliwych zapraszają. —1126—

† W dniu 12-ym kwietnia, to jest we czwartek, jako w siedemnastą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Lipińskiego**, obywatela miasta Warszawy, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej i pół**

zrana, na które córka i zięć zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —1114—

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Now. wr. tak charakteryzuje obecną sytuację polityczną w Europie:

„Europa zachodnia przedstawia w obecnej chwili ciekawe widowisko, przypominające mimowoli pociąg, który wyskoczył z szyn bez złych skutków około jakiejś stacji drugorzędnej. Wszyscy oczekują na coś, wszyscy się przysłuchują, zdając sobie sprawę, iż dopóki wagony nie będą wstawione na szyny, niepodobna pojechać dalej. Tymczasem środków naprawienia złego nie ma jeszcze i nie wiadomo, kiedy się znajdą. Zwolna tedy w umysłach pasażerów zaczyna powstawać myśl, że położenie dotychczas smutne i nudne może się stać niebezpiecznem skutkiem jakiej nieprzewidzianej okoliczności: zetknięcia się z innym pociągiem, osunięcia się nasypu, na którym stoją lokomotywa i wagony i t. d. Coś podobnego do tych uczuć pasażerów wykolejonego pociągu musieli zapewne doświadczać politycy zachodni. W Niemczech, we Francji, w Anglji, w Austrji, nawet w Rumunji i w Serbji nikt nie wie, co mu może przynieść dzień następny, nie może ręczyć za przebieg wypadków w najbliższej przyszłości."

Petersb. wied. przypuszczają, iż kwestja małżeństwa ks. Aleksandra Battenberga z księżniczką Wiktorją zostanie prawdopodobnie odłożoną:

„Charakterystyczną jest okoliczność, że na trzy dni przed projektowanym przyjazdem królowej Wiktorji i ks. Battenberga, cesarzowa niemiecka opuściła Berlin, udając się do Poznania, gdzie powódź poczyniła ogromne szkody. Możnaby sądzić, że ta nieobecność w Berlinie córki królowej Wiktorji, która szczególniej popierała projekt małżeński, zamaskowana celami filantropijnemi, ukrywa zupełnie inne projekta. Znana troskliwość cesarzowej o zdrowie chorego małżonka, jej nieustanne czuwanie nad przebiegiem choroby, nie pozwoliłyby jej opuścić Charlottenburga, tem więcej, iż klęska poznańska nie jest przecież taką, aby wymagała obecności osobistej cesarzowej."

Dziennik sądzi, iż wyjazd cesarzowej znaczy tyle, co cofnięcie się od popierania projektowanego planu, a ztąd wyciąga wniosek, że kanclerz ostatecznie nie będzie miał powodu do usunięcia się od swych zajęć.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Przybył tu szef paryskiego *Comptoir d'escompte*. (*Aj. póln.*)

Wiedeń 11-go kwietnia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Koło polskie uchwaliło na posiedzeniu wczorajszem, że komisja ma we czwartek przedstawić wnioski co do sprawozdania Grocholskiego z przeprowadzonych układów, oraz co do oświadczeń ministra Dunajewskiego. Grocholski żądał rozpoczęcia niezwłocznego rozpraw merytorycznych, wniosek jego wszelako upadł.

Wiedeń 11-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— *Budapester Correspondenz* donosi z Berlina, że w obecnem przesileniu kanclerskiem gra ważną rolę niechęć, jaką cesarz żywi do ks. Bismarka za to, że w listopadzie r. z., gdy choroba ówczesnego następcy tronu weszła w niebezpieczny okres, tenże nie postawił dosyć stanowczej opozycji czynnikom, które wówczas już podniosły myśl zamianowania rejentem ks. Wilhelma.

Budapeszt 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Pod Szegedynem 30,000 morgów ziemi stoi pod wodą.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cierpienia zwiększone cesarza w ostatnich dniach pochodzą ztąd, że choroba lokalna okazuje dążność posuwania się ku przedniej stronie. Fakt ten jest korzystnym, w ten sposób bowiem produkta rozkładu znajdą sobie ujście przez ranę operacyjną, pozostawią zaś nietkniętemi kanały trawienia.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. kurj. W.*)— Prof. Kussmaul oświadczył, że cesarz Fryderyk może kilka lat pożyć. Mackenzie zauważył: „Nie zapewniałem nigdy o zupełnem uzdrowieniu, wszakże przyrzekałem ulgi i ocalenie od niebezpieczeństw bezpośrednich."

Berlin 11-go kwietnia. (*T. pryw. Kur. Warsz.*)— Konferencje ks. Bismarka z Bennigsenem zwracają tu powszechną uwagę na siebie. Bar. Roggenbach, były minister badeński, cieszący się szczególnem zaufaniem cesarza, obiadował onegdaj w zamku charlottenburskim.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Następca tronu wywiera silny wpływ na ks. Bismarka w kierunku, przeciwnym małżeństwu siostry z ks. Battenbergiem. Pobudką jego opozycji jest duma obrażona. Książę Wilhelm uważa, że rodziny Hohenzollernów i Battenbergów zbyt są nierówne sobie, aby mogły się połączyć węzłami bliskiego pokrewieństwa. Przeciw tym skrupułom oddziaływa królowa angielska, wskazując na dany przez siebie przykład. (Córka jej, księżniczka Beatrix, jest żoną brata księcia Aleksandra; *przyp. red.*)

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W sferach dworskich zwrócono uwagę na to, że ks. Aleksander battenberski, pojąwszy za żonę córkę cesarza Fryderyka zostałby członkiem dynastji panującej, a w takim razie nie mógłby, według brzmienia traktatu berlińskiego objąć ponownie rządów w Bułgarji. Skrupuły ks. Bimarka nie byłyby przeto usprawiedliwionemi, gdyby w ogóle były szczeremi.

Berlin 11-go kwietnia. (*T. pryw. Kur. Warsz.*)— O przebiegu przesilenia kanclerskiego obiegają najsprzeczniejsze wieści. Jedni utrzymują, że projekt małżeński przyjdzie do skutku pod pewnemi zastrzeżeniami, które pozwolą ks. Bismarkowi pozostać w urzędzie. *Vossische Zeitung* powiada: „Przesilenie okaże się zrozumiałem tylko wtedy, jeżeli przypuścimy głębsze różnice zdań politycznych pomiędzy cesarzem i kanclerzem."

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ks. Bismark odbył wczoraj po południu dwugodzinną konferencję z cesarzową Wiktorją. Przedmiotem jej były znane projekta małżeńskie.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. Aj. póln.*) — Oczekują pomyślnego zakończenia przesilenia kanclerskiego. Odjazd ks. Bismarka do Warcyna został odłożony. Wiele osób, zajmujących wysokie stanowiska, oddziaływa w sposób pojednawczy.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Ks. Aleksander battenberski ma otrzymać komendę korpusu w armji niemieckiej.

Strassburg 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) Ogłoszony tu został akt amnestji dla Alzacji i Lotaryngji. Podobny on jest z treści najzupełniej do analogicznego aktu amnestji, wydanej dla Prus. Oprócz tego dotyczy on przestępstw, popełnionych przez wydawanie buntowniczych okrzyków i noszenie buntowniczych odznak, jakoteż zn si kary za przestępstwa przeciw postanowieniom obowiązujących dotąd w Alzacji i Lotaryngji francuskich ustaw prasowych. (*Aj. póln.*)

Paryż 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Boulanger nie przyjął wyboru w Dordogne i wzywa tamtejszych wyborców do przelania głosów na „takiego męża, który, jak on, politykę narodową wyobraża bez słabości i kompromisów".

Rzym 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Massawy telegrafują, jako rzecz pewną, że Ras Alula popadł w niełaskę u negusa. Miejsce jego zajmie Ras Agos. W niedzielę rozpoczął się ogólny odwrót abisyńczyków.

Londyn 11 go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Irlandji donoszą o krwawych starciach policji z ludem, który chciał odbyć, wbrew zakazowi, zwołane przez ligę narodową meetingi. W Longhrea policja rozpędziła 4000 ludzi i kijami zraniła 30 osób. W Macroom ludność oszukała policję i odbyła meeting o godzinie szóstej zrana za miastem.

Bukareszt 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Minister spraw zewnętrznych, Carp, oświadczył w izbie deputowanych, iż król wybrał dlatego dzisiejszych ministrów, ponieważ są neutralnymi i stoją po nad stronnictwami. Niepodobna jest wśród obecnego wzburzenia umysłów przystępować do urn wyborczych. Gdy się stosunki ułożą, rząd rozwiąże izbę. Obecnie rząd domaga się uchwalenia budżetu, jako spełnienia obowiązku patrjotycznego.

Sofia 11-go kwietnia. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Dzisiaj zaczyna się tutaj proces majora Popowa przed osobnym trybunałem.

Berlin 11-go kwietnia, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)— Bilety banku russkiego 169.20 (wczoraj 169.90).— Bilety banku russkiego na dostawę 169.25 (wczoraj 169.75).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Olimpji B. W.*—Rodzina Romanowskich pieczętuje się Bożą Wolą, Raciborskich Rawiczem, innych nie znaleźliśmy w Niesieckim. Piątkowscy pieczętują się Grzymałą, lub Korabiem, Holowenga Płomieńczykiem. Pomiędzy Jelcami spotykamy jednego kniazia, lecz Niesiecki wspomina o nim wymijająco. Prosimy o podobizny herbów, bo z nadesłanych rysunków, jako niedokładnych, nic nie można sądzić.

— *Panu Konstantemu Drzewieckiemu.* — Prosi nas sz. pan o zalecenie skutecznego środka przeciwko nazbyt wielkiemu rozrostowi nosa, przedewszystkiem atoli nie wiemy, czem się ten nadmierny rozrost wyraża. Przerost bowiem nosa może być albo objawem patologicznym, np. wskutek umiejscowienia się w nim jakiegokolwiek nowotworu, zapalenia okostnej i t. p., albo też może być zjawiskiem fizjologicznem które choć nieprzyjemne, nie jest jednak dla zdrowia niebezpiecznem. Na te pytania odpowiedzieć może tylko lekarz, zbadawszy dokładnie stan organu powonienia. W każdym razie gdyby przerost nosa był objawem chorobliwym jedyną na to radą jest bądź niezwłoczna operacja, bądź też systematyczne leczenie innemi środkami. Jedyną zatem radą, jaką udzielić możemy sz. panu, jest udanie się do któregokolwiek z lekarzy-chirurgów.

— *Czarnym oczom.*—Można; ale trzeba, ażeby druga osoba była bardzo wrażliwa.

— *Pani H. K. w Siedlcach.*— Daje nam sz. pani trudne do rozwiązania pytanie. Najlepszych środków przeciwko wypadaniu włosów w ogóle nie ma, wypadanie to bowiem jest bądź cechą i objawem ogólnego jakiegoś cierpienia, po wyleczeniu którego i wypadanie ustaje, bądź też jest chorobą miejscową skóry, lub cebulek włosowych na głowie. Rozumie się samo przez się, że jeżeli wypadanie włosów jest wyrazem ogólnej jakiejś choroby, wszelkie miejscowe stosowanie środków jest bezzasadne i bezskuteczne. Jeżeli zaś cierpi tylko miejscowo skóra głowy i cebulki włosowe, należy przedsięwziąć miejscowe leczenie. W tym celu używają często z dobrym skutkiem prostego obmywania głowy zimną wodą, wcierania nastoju spirytusowego z kory chinowej z taniną, roztworu samej taniny, niemniej dobre wyniki otrzymuje się z wcierania maści z liści jaborandy (*folia jaborandi*), lub stosowania elektryczności. Oczywiście użycie ostatnich dwóch środków może być zastosowane jedynie tylko po zaleceniu ich przez lekarza, który obok tego orzec może, aka jest przyczyna samej choroby.

Z SĄDÓW.

Przyczynek do sprawy dewastacji.

Subhastowani dłużnicy, którym procedura nasza pozostawia administrację wystawionych na sprzedaż dóbr nieruchomych aż do ostatniego wyniku licytacji publicznej, używają zwykle nadanego im prawa na szkodę wierzycieli i nowonabywcy, niszcząc i sprzedając wszystko, co tylko może być usuniętem.

Gospodarka ta, znana pod nazwą dewastacji, stała się niejako przykazaniem dla każdego subhastowanego i niejednokrotnie już była powodem rozpraw i polemik dziennikarskich, że wspomnimy tylko głośną sprawę Russowa.

Do liczby wypadków tego rodzaju przybywa jeszcze jeden, przybrany w formę oryginalnego dość procesu. Dobra Kawenczynek, w powiecie skierniewickim położone, wystawione zostały na sprzedaż przez jednego z wierzycieli hypotecznych.

W protokule zajęcia, sporządzonym w 1881 r., wymienione zostały szczegółowo wszystkie budynki i inwentarz, stanowiące jedną całość z dobrami. Na licytacji, odbytej w końcu tegoż roku, utrzymał się za najwyżej postąpioną sumę rs. 15,000 Bronisław Pawłowski.

Kiedy nareszcie nowonabywca objął dobra w posiadanie, znalazł na gruncie tylko dwa większe i dwa mniejsze domy mieszkalne, pozostałe zaś budynki gospodarskie i inwentarz, objęte protokułem zajęcia, ulotniły się bez śladu. Okazało się, że poprzedni właściciel sprzedał je częściowo okolicznym włościanom.

Nowonabywca, uważając wszystkie pomienione budynki, inwentarz i parkany za wyłączną swą własność, zapozwał jedenastu ich nabywców przed sąd okręgowy warszawski, żądając niepodzielnej zapłaty rs. 4,520 czyli sumy, odpowiadającej wartości nabytych przez nich budynków i inwentarza.

Po wielu perypetjach, badaniu świadków i opinji biegłych, sąd okręgowy warszawski akcję Pawłowskiego zasądził w oznaczonej przez biegłych wysokości, a mianowicie rs. 3,975.

Pozwani założyli apelację do izby sądowej, powołując się na następujące zasady. Akcja Pawłowskiego jest nieformalną z punktu widzenia proceduralnego, włościanie bowiem, którzy nabyli po jednem drzewku lub po kilkanaście desek, nie mogą odpowiadać niepodzielnie za całość szkód i strat, poniesionych przez nowonabywcę.

Pozwani nabywali nie budynki, parkany i t. p., lecz materjał budowlany, o którego pochodzeniu wiedzieć nie mogli. Zresztą, gdyby nawet było przeciwnie, Orzechowski, jako niewątpliwy właściciel Kawenczynka, aż do ostatecznego rezultatu licytacji, miał prawo postąpić z budynkami, jak mu się podobało.

Najważniejszym argumentem strony przeciwnej był art. 1599 k. c., orzekający nieważność sprzedaży rzeczy cudzej.

Po długich rozprawach izba sądowa wyrok pierwszej instancji uchyliła, oddalając zupełnie akcję Pawłowskiego. Obecnie więc pozostaje mu tylko akcja przeciwko poprzedniemu właścicielowi o zwrot wartości usuniętych budynków.

E. W.

GIEŁDA.

Warszawa 11-go kwietnia.

Berlin nadesłał nam dziś szacowania gorsze od wczorajszych kursów wieczornych, a mianowicie 169.50 i 169.25, odpowiadające kursom 59 i 59.10 bez kosztów, z zaznaczeniem słabszej dążności tamtejszej giełdy. Wobec tego zebranie nasze, mocno usposobione, rozpoczęło obroty kursem $59.17\frac{1}{2}$ za wpłatę w Berlinie i podniosło tę cenę bardzo szybko do $59.22\frac{1}{2}$, gdy kilka pierwszorzędnych domów bankierskich wystąpiło z zapotrzebowaniami. Różnice wynosiły dziś 5 kop., w porównaniu z wczorajszym kursem końcowym 45 kop. na korzyść Berlina.

W walutach obcych obroty dosyć duże.

Krótkim **Berlinem** obracano po $59.17\frac{1}{2}$, 59.20 i $59.22\frac{1}{2}$, przy żądaniu $59.32\frac{1}{2}$ i chęci płacenia $59.17\frac{1}{2}$.

Długi **Londyn** kupowano po 12.01, krótki zaś po 12.01 i 12.02, przy zaofiarowaniu 12.03 i przy poszukiwaniu po 12.

Paryż krótki sprzedawano po 47.75 i 47.80, żądając $47.87\frac{1}{2}$; płaconoby 47.75.

Wiedeń krótki chciano zbyć po 95.30, nabywanoby po 95, płacono zaś 95 i 95.05.

W papierach ruch średni, dążność cokolwiek słabsza.

Kilka tysięcy listów likwidacyjnych w dużych odcinkach zabrano po 90 i 89.90, przy żądaniu 90.50 i 90 i chęci płacenia 89.90 i 89.70, według wielkości odcinków.

Wschodniej pożyczki III em. sprzedano kilka tysięcy po 98.40 i 98.45, żądając 99.25 za I em. i 98.75 za II i III em.; szukano po 98.85 i 98.25.

Nabyto kilka pożyczek premjowych I em. po 267.50 i kilka pożyczek II em. po 244.50.

Kilkanaście tysięcy biletów banku państwa II i V-ej em. umieszczono po 98.

Kupiono kilka tysięcy nowej pożyczki 4% po 83.15 i 83.05, chcąc płacić 82.90, na żądanie 83.35.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.90 I ser., 100.40 II, III i IV ser. i 100.20 V serję; branoby 100.50, 100 i 99.80, a osiągnięto 100.60 za kilka tysięcy I ser., 100.20 za kilka tysięcy trzech następnych seryj i 99.90 za kilka tysięcy najmłodszej serji.

Listy zastawne m. Warszawy chciano oddać po 100, 99.30, 98.60, 98.50 98.30, płaconoby 99.80, 99, 98.20, 98.10 i 97.90, stosownie do serji; otrzymano 99.75 i 99.60 za kilka tysięcy I ser., 98.20 i 98.15 za kilka tysięcy IV-ej serji i 98.05 za kilka tysięcy ostatniej serji.

Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu 94.25 I ser., 93 II i 92.75 III ser., a 93.50, 92.50 i 92.25 w poszukiwaniu.

Za obligi kanalizacyjne ofiarowano 92.75, przy żądaniu po 93.

Listy zastawne wileńskie 5% oddanoby po 92.50.

Listów zastawnych 6% m. Lublina poszukiwano po 99.75, a m. Płocka po 99.50.

Obligi $4\frac{1}{2}$% kolei fabryczno-łódzkiej chciano nabyć po 95, przy zaofiarowaniu 95.50.

Godzina 12. Usposobienie cokolwiek słabsze z powodu cofnięcia się odbiorców. *W. O.*

Targ Witkowskiego.

Dostawy zboża średnie. Ofiarowano też dosyć znaczne ilości z próbek z kilkodniową dostawą. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 500 korcy; ceny prawie niezmienione, usposobienie nie zdecydowane. Wyborową sprzedawano po po 6.75—6.80, za jedną partję zapłacono 6.90 w wyjątkowych jednakże warunkach; średnią pszenicę sprzedawano po 6.45. Dowozy żyta wynosiły 800 korcy, za wyborowe ziarno płacono po 3.75 do 3.80, za średnie 3.65. Ordynarnego nie było. Ceny owsa dosyć mocne. Stosownie do gatunku płacono 2.10 do 2.25 za średnie, 2.45, 2.50 do 2.70 za wyborowy. Siano i słomę kupowano tylko na detal.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże i produkty. (Sprawozdanie tygodniowe z ważniejszych międzynarodowych rynków zbożowych). — *W New-Yorku* w ciągu ubiegłego tygodnia usposobienie dla pszenicy było ciągle ospałe, ponieważ interes wywozowy nie nabrał dotąd odpowiedniego znaczenia. Eksport zeszłego tygodnia większy wprawdzie niż w tygodniu poprzedzającym umożliwiały jedynie wyjątkowo niskie frachty. Zdarzały się nawet dość często wypadki, iż parowce zabierały pszenicę do Europy, jako balast, bez żadnej opłaty. Ostatnie notowania loco $89\frac{1}{2}$ cent. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się o miljon buszli i wynoszą obecnie 34,384.000 buszli, gdy w r. z. o tym czasie wynosiły 51,856,000. O stanie ozimin w Ameryce dochodzą tam nieszczególne wiadomości, które wszakże potrzebują jeszcze potwierdzenia. —*W Anglji* obroty pszenicą bardzo spokojne i ceny nie uległy żanej znaczniejszej zmianie. Zboże na paszę, a mianowicie owies w cokolwiek większem ożywieniu, płacono drożej. — *W Londynie* we środę: pszenica spokojnie, stale, mąka słabiej, kukurydza amerykańska mocno, okrągła spokojniej, jęczmień stale, owies $\frac{1}{4}$ do $\frac{1}{2}$ szyl. drożej, groch cokolwiek lepiej, bobik mocno bez zmiany. — *W Liwerpoolu* we wtorek: pszenica pół d. niżej, mąka bez interesu, kukurydza około 2 d. wyżej. — *W Hull* pszenica angielska i zagraniczna słabo i niżej, jęczmień mocno, inne artykuły bez zmiany, kukurydza amerykańska 6 d. odeska 1 d. drożej. —*W Leith* we środę pszenica bez zmiany, wszystkie inne zboża mocniej. — *We Francji* sprzedaż mąki przynosi bardzo małe korzyści, skutkiem czego młynarze wstrzymują się z zakupem zboża. Paryż notował pszenicę i mąkę o drobnostkę wyżej.—*W Belgji* targi dla pszenicy spokojne, przy cenach bez zmiany. —*W Holandji* wobec małych zapasów pszenicy, utrzymały się dla tego ziarna ceny mocne, zapotrzebowanie żyta mniejsze.—*Prowincje Nadreńskie i Westfalja* okazywały popyt na pszenicę i żyto większy, kupujący wszakże przy nowych tranzakcjach nie ofiarują cen wyższych.— *W Austro-Węgrzech* dowozy ciągle bardzo małe, popyt nie wielki, obroty zatem ograniczone. — *W Berlinie* w pierwszych dniach ubiegłego tygodnia nastrój targu dla żyta i pszenicy spokojny, bez istotnych zmian w cenie, od połowy tygodnia wszakże zamanifestował się silny ruch zwyżkowy, który wyciągnął ceny pszenicy o 7 marek, żyta zaś o 4 marki wyżej. Ku końcowi tygodnia usposobienie osłabło trochę i ceny obniżyły się o $1\frac{1}{2}$ do 2 marki na tonnie. — *W Odesie* panował spokój dla przyczyn w zeszłem sprawozdaniu przez nas podanych, ceny wszakże, z powodu podniesienia się kursu rubla, mniej były mocne, tem więcej, iż obecne zapasy odeskie nie przedstawiają dla eksporterów większego interesu w zbożu suchem, albowiem świeżo nadeszłe transporty są po większej części nie tylko wilgotne ale i mokre. Wywóz zeszłego tygodnia wynosił 72,000 czetw. Ceny pszenicy ozimej suchej trzymają się pomiędzy rs. 1.16 i rs. 1.23 za pud. Gatunki lżejsze i wadliwe płacą rs. 0.96 do 1.16, sandomierska mocno, lecz mało jej na targu, płacono rs. 1.11 do 1.15. Zapotrzebowanie girki prawie żadne, ceny słabe od rs. 1.04 do 1.15 kop. za pud, przy 9 pudach 20 funtach do 10 pud. wagi czetwierti. Żyto 70 kop., kukurydza 60.73 kop., jęczmień 61—67 kop. za pud. — *W Gdańsku* zaledwie odetchnięto po zamieciach śnieżnych, nastały przerwy w komunikacji kolejowej spowodowane przez powodzie i jakkolwiek naprawa uszkodzonych kolei postępuje nader energicznie, niektóre linje na długo jeszcze pozostaną zamknięte. W podobnych warunkach rynek gdański mógł mieć dowozy jedynie z najbliższych okolic i to w niewielkich ilościach. Pszenica krajowa skutkiem zwyżki berlińskiej w nader ożywionym popycie, transito mocno i zwyżkowo z powodu braku dowozów obroty wynosiły 1100 tonn za polską tr. płacono 115 do 129 m. za tonnę. Żyto krajowe również wyżej przy końcu tygodnia 4 do 5 m. wyżej, transito mocno $73\frac{1}{2}$ m. za tonnę. Jęczmień polski tr. 80 do 90 m., wyka polska 81 marek za tonnę. Rośliny oleiste bez obrotów. Koniczyna biała 18 do 38 marek, czerwona 8, 9, 11, $16\frac{1}{2}$, 30, 39 marek za tonnę, stosownie do gatunku. Spirytusu dowozy małe i wahanie się cen nieznaczne. Cukier zupełnie bez obrotów.

Okowita. Hamburskie sprawozdania handlowe z dnia 7-go kwietnia donoszą, iż z powodu ciągle trwających przeszkód w komunikacji morskiej na Baltyku zobowiązania za dostawy marcowe musiano poprzedłużać. Z tejże przyczyny okowita na kwiecień zyskała około 1 marki. Pierwsze dowozy z Lubeki nadeszły z początkiem kwietnia, znajdując łatwy odbyt pomiędzy fabrykantami hamburskimi. Z powodu braku parowców, które nie mogły w swoim czasie dojść do prrtów, do których były przeznaczone, transporty z Libawy nie przybywają. Rewel jest jeszcze zamknięty, z Gdańska zaś pierwsze parowce są w drodze. Ponieważ dowozy były dotąd bardzo słabe, na krótkie termina chęć do kupna jest dobra, bądź ze strony miejscowych fabrykantów, bądź też dla Norwegji, w oczekiwaniu projektowanej tamże podwyżki cła. Interes w ogólności bardzo ograniczony z powodu braku towaru. Na dzisiejszym targu krótkie termina były nader poszukiwane, dalsze utrzymały się w cenie przy usposobieniu spokojnem. Płacono na kwiecień i kwiecień-maj $20\frac{1}{8}$, na maj-czerwiec $20\frac{1}{4}$, na czerwiec-lipiec $20\frac{3}{4}$, na lipiec-sierpień $21\frac{1}{4}$ na sierpień-wrzesień 22, na wrzesień-październik $22\frac{1}{2}$ marki za 100 litrów 100% próby.

KRYPTOGRAM.

(Ułożył Wiktor Spielrein).

Z Heinego, z wypuszczeniem samogłosek.

Bdn chłpk zkchn
Smtn mn m Wrtr:
W src rn bk rn,
Cdm stk n mr.
Zn g ż ncn strż,
C nc pd kn chdz,
n błg śp n grz,
n n dl w błc brdz...
n błg śn—n nm,
Chcż tk szl z n,
Ktś przsłł dzś nnm
W krtkch słwch: „kchm pn"...
Tn ktś łtw dpn cl,
Gd ckwść pdrżn:
Z dwch prz dn, przcl.
Ls ktrgś zwsz zbłźn.

Rozwiązanie zadania konikowego, zamieszczonego w numerze 97.

Zowię się polak, gdy moje litery
Zmięszasz i dodasz innych liter cztery,
A potem, mając rozsądek na względzie
Ustawisz zręcznie wszystkie w jednym rzędzie,
Otrzymasz znane nazwisko sławnego
Niegdyś poety naszego.

Opaliński.

Dobrego rozwiązania nikt nie nadesłał.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. Rem.* — W logogryfach w ogóle początkowe i końcowe litery wyrazów użytych do zadania winny tworzyć zdania jakieś lub nazwiska głośniejszych osób. Tymczasem w obu nadesłanych pracach pańskich tego nie ma.

— *Panu A. Łasz.*—Jedną z szarad zużytkujemy.

— *Panu L. Kipm.*—Szarada zbyt jest łatwa, by się kwalifikowała do druku.

— *Amorowi.*—Pisze się „grog" nie zaś „grok". Z tego powodu łamigłówka nie może być drukowana.

— *Panu Gustawowi B.* — Prac w rodzaju nadesłanej przez pana mamy już tak wiele w tece, że dalsze ich przyjmowanie do druku staje się wprost niemożebne.

— *Panu Leopoldowi G.* — Podobne zadanie było już drukowane w naszym „Kurjerze".

— *Panu Henrykowi Zab.*—Szarady nie zużytkujemy, z zadania skorzystamy

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: B. Skworcew urzęd. z Siedlec, I. Lipiński ob. z Siedlec, K. Górecka ob. z w. Starodrzew, L. Pułaski ob. z Konina, K. Hlebnikow jenerał-leitnant z Nowogieorgiewska, W. Trembicka żona sędziego z Łomaz, E. Buszkowski kup. z Łodzi,

Hotel Brühlowski: A. Szczukin kup. z Petersburga, O. Waserjonowa żona kup. z Rygi, hr. Z. Starzyńska ob. z Petersburga, P. Szirkow sztabs-kapit. z Lublina, S. Hełmicki ob. z Pułtuska, A. Lien kup. z za granicy.

Hotel Drezdeński: A. Wolska żona emer. z Myszkowic, I. Karwicki obyw. z w. Zbroże, J. Maliszewski obyw. z Suwałk, T. Siewruk ob. z w. Szulborz, A. Tórski ob. z Hrubieszowa, J. Piotrowicz komiwojażer z Brześcia, A. Łysakowski ob. z w. Małochwieje, K. Zawistowski emeryt z Skierniewic, J. Wołodkiewicz obyw. z Skierniewic.

Hotel Europejski: R. Baurerc ob. z Piotrkowa, I. Cytowicz lekarz z Grodna, W. Skrzyński obyw. z Łęczycy, Z. Sementkowski ob. z Kalisza, M. Dangel ob. z Płońska, P. Wilczyńska ob. z Płocka, A. Szlitte obyw. z Berlina, K. Kirs kup. z Kijowa, C. Kulesza obyw. z Siedlec, E. Słubicka ob. z Konina, A. Francen kup. z Rygi, W. Jasińska ob. z Lublina, M. Selig kup. z Drezna, S. Kotkowski ob. z Radomia, J. Zenienko urzęd. z Nieszawy, D. Morduhaj-Bołtowski rzecz. radca stanu z Petersburga, S. Dowgiałło ob. z Kowna.

Hotel Francuski: F. Kropiwnicka ob. z Kutna, hr. J. Stadnicki obyw. z za granicy, E. Cytowicz jenerał-lejtnant z Brześcia-Litewskiego.

Hotel Krakowski: S. Guba ob. z w. Oczesały, M. Wismond sędz. śled. z Nowo-Mińska, J. Godzewicz burmistrz z Będzina, ks. D. Makajew pułkownik z Nowogeorgiewska, A. Kirhof obyw. z za granicy.

Hotel Lipski: E. Geizelman obyw. z Noworadomska, M. Iwanow kupiec z Kijowa, E. Winkler oficjalista z Grójca, B. Haper kup. z Noworadomska, C. Nowakowski pom. naczel. pow. z Łowicza, A. Jakubowski ksiądz z Radzymina, A. Janiszewski lekarz z Lublina, Jan Bruno kup. z Tomaszowa.

Hotel Niemiecki: M. Gordon kup. z Białegostoku, M. Dmochowski inżen. z Czerska, R. Witt agronom z Kutna, W. Iwankiewicz ob. z w. Bonetkow, W. Goroch ob. z w. Zdanow, H. Kenigsberg obyw. z Wilna, I. Gedrojc obyw. z Wilna, S. Niedzielski obyw. z Łodzi, A. Klonowska ob. z Kamieńca-Podolskiego, M. Wolpert ob. z Kowna, E. Rechtszaft obyw. z Włodzimierza-Wołyńskiego.

Hotel Polski: B. Waks kup. z Łodzi, S. Bekerman żona kup. z Radomia, O. Zalotyński obyw. z Witebska, E. Morzycki ob. z w. Koliski, S. Lewandowski obyw. z w. Karwacz, T. Wart kup. z Grodna, K. Zaszczow podpułk. z Iwangrodu, E. Mihelson ajent handl. z Lublina, H. Priami ob. z w. Soboty, K. Nencki ob. z Wielunia, J. Kestenberg handlarz z Lublina.

Hotel Paryski: J. Lewenberg kup. z Mitawy, M. Lewin kup. z zagranicy, G. Gerbet kup. z Białegostoku, B. Gawriłow kap. z Żelechowa, S. Bersztein kup. z Pińska, K. Gliński ob. z Kutna, E. Martens kup. z Łodzi, H. Borensztein kup. z Tomaszowa, A. Kraicberg ob. z Łodzi, P. Geiman kup. z Łodzi, M. Geiman kup. z Łodzi, J. Meller kup. z zagranicy, K. Linnert kup. z Łodzi, L. Tarchow podpułk. z Radomia, M. Blumenthal lekarz z Góry Kalwarji.

Hotel Saski: T. Poklewski-Koziełło ob. z Dynaburga, S. Poklewski-Koziełło ob. z Dynaburga, G. Bormotow sędzia śled. wojenny z Płocka, A. Zubkowski podpułk. z Opola, R. Mossakowski ob. z Biały, J. Ożarowski ob. z Sochaczewa, M. Kapszewicz ksiądz z Płocka, T. Pawłowicz doktor z Siedlec, A. Dembiński ob. z Orszan, R. Filanowicz ob. z Pińczowa, E. Kobylin komisarz do spraw włościań. z Garwolina, A. Grzegorzewski ass. kol. z Wilna, B. Arakczejewa żona kapitana z Bielska, A. Tihonow rad. dw. z Kutna, H. Barczewski inż. z m. Bachmut.

Hotel Victorja: E. Weber żona kup. z Łodzi, M. Dessau kup. z Brezin, M. Gołyńska obyw. z Klimowiczesk, E. O'Konnor z włas. fund. z Paryża, L. Seilaz z wł. fund. z Paryża, T. Skawiński dyr. fab. m. Górna, H. Elinek dyr. cukr. m. Opatowa, J. Wolfson fabr. z Łodzi, A. Popiel ob. z Krakowa.

Hotel Warszawsko-wiedeński: T. Małecki ob. z Żytomierza, P. Dzierżanowski ob. z w. Chodakow, E. Młodzianowski ob. z Ciechanowa, J. Mieszkowski konduktor z Łowicza, A. Trniak żona artysty muzyka z Moskwy, F. Sztolba ob. z Włodzimierza, J. Lej. Neiczow ob. z Grodna, A. Smoleński ob. z Płocka.

— Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** w skutek takowych. Chmielna 68.

— Dr **O. Manson,** przeprowadził się na Twardą nr 18. Przyjmuje od 4—6 po południu.(1112

Emilja Łuniewska

zawiadamia Szanowne Klijentki, iż z powodu nadwątlonego zdrowia zwinęła zupełnie Magazyn sukien, a natomiast poleca **Magazyn Pani Kurdelskiej** przy **Nowo-Senatorskiej nr 9,** długoletniej swej współpracowniczki w Magazynie Pana B. Hersego.
Panie, które dotąd nie odebrały swych sukien, raczą się zgłosić do powyższego magazynu. (581)

— Dentysta **Głogowski,** b. asystent dra Kobylińskiego, Chmielna 35, od 10—6. Sztuczne zęby, plombowanie. (373)

— Norbert Piwowoński, właściciel magazynu sukien i okryć damskich, powrócił z zagranicy.(1107

KOMITET
Towarzystwa Resursy Kupieckiej

podaje do wiadomości, iż na ogólnem posiedzeniu akcjonarjuszy w dniu 17-ym marca r. b., postanowiono, iż tak zwyczajni **członkowie,** jak i członkowie **akcjonarjusze, zalegający w opłacie trzech składek półrocznych, z listy członków** Resursy **wykreślani będą** z obowiązkiem niszczenia zalegających składek.

— Doktór **F. Baumritter,** wyjechał za granicę. (1076)

Zarząd
DROGI ŻELAZNEJ
St.-Petersbursko-Warszawskiej

podaje do wiadomości, że od dnia 1 (13) kwietnia do dnia 15 (27) września, będą odprawiane codziennie pociągi pasażerskie miejscowe nr 52 i 51 z wagonami 1, 2 i 3-ej klasy z Warszawy do stacji Białystok i z powrotem. Pociąg pasażerski nr 52 będzie odchodził z Warszawy o godzinie 5-ej minut 8 po południu i przybywał do Białegostoku o godzinie 10-ej minut 6 wieczorem a pociąg pasażerski nr 51 będzie wychodził z Białegostoku o godzinie 4-ej minut 46 w nocy i przybywał do Warszawy o godzinie 9-ej minut 3 rano. (347)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go kwietnia 1888 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59 32½	59.17½
Londyn 1 funt ster. „ „	12.03	12.—
Paryż 100 franków „ „	47.87½	47.75
Wiedeń 100 guld. „ „	95.30	95.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1889 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	100.90	100.50
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	99.80
„ „ „ II	99.30	99.—
„ „ „ III	98.60	98.20
„ „ „ IV	98.50	98.10
„ „ „ V	98.30	97.90
Listy zast. m. Łodzi serji I	94.25	93.50
4% Listy likwidacyjne duże	90.50	89.90
„ „ małe	90—	89.70
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.25	98.85
II „ „ rs. 100	98.75	98.25
III „ „ rs. 100	98.75	98.25
4% nowa pożyczka	83 35	82.90
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	92.25
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 143^8
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 13^2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 211^1
Od Listów likwidacyjnych kop. 137^2
Od Obligów m. Warszawy 234^9

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go kwietnia 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	645	—
„ „ wyborowa .	—	—	675	680
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	375	380
„ średnie	—	—	365	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	210	270
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 11-go kwietnia 1888 r.
Hurt. skład. Wiadro 827—830
„ Garniec 839—842

W dzisiejszych czasach ciężkich a ekonomicznych, gdy ktoś znajdzie Zakład starający się o zaspokojenie potrzeb Publiczności za tanie pieniądze, winien podzielić się wiadomością o tem z ogółem. Z obowiązku tedy obywatelskiego wypada mi donieść, iż nowo założone Caffée-Restaurant pod № 2 przy placu św. Aleksandra (od Wiejskiej № 18) w zupełności zasługuje na polecenie go każdemu spacerowiczowi w ogóle, a w szczególe urzędnikom i pedagogom sąsiednich okolic. Trzy zdrowe potrawy i legumina za kop. 30. Spory kufel znakomitego piwa czarnego lub bawarskiego za 5 kop., wszelkie inne napoje i przekąski po cenach nader przystępnych. Uprzejmość wytrawnych a praktycznych gospodarzy, stawiają zakład powyższy w poczet prawdziwie rzetelnych, a potrzebnych. Oddawna w okolicy rzeczonej dawał się czuć brak podobnego zakładu, położonego na drodze do wszystkich miejsc zabaw i t. d. i dla tego z całą przyjemnością witamy takowy, życząc mu szczerze stałego powodzenia. 443



Ważna Wiadomość!

Przybyłem z Hamburga z dużym świeżym transportem rozmaitych gatunków **Ptaków: Papugi** szare i zielone gadające, białe i czerwone **Kakadu,** Inseparables, czerwone i szare **Kardynały** i inne duże i malutkie ptaki w rozmaitych kolorach: czerwone, popielate, bronzowe, niebieskie i lila, oraz: **Kanarki** z gór **Harcu,** bardzo ładnie śpiewające **w dzień i przy świetle,** i dobre **Samiczki** do **spustu.** Złote i srebrne **Rybki.** Rekomenduję Szanownej Publiczności. Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.
439 **ERNEST PESCHEL**

Skład Cementu

Krajowego i Angielskiego, 605R
PRZEJAZD Nr 5.

Poszukuję
Dwóch Mieszkań

sąsiednich, od 1-go Lipca, na 1-em lub 2-em piętrze, w blizkości placu Ś-go Aleksandra, jedno o czterech dużych, drugie o czterech lub trzech dużych pokojach, z oknami na południe lub wschód. Oferty: Smolna 28, mieszkania 9. J. W. 422

Opony

nieprzemakalne oraz 606R
PASY do maszyn

z najprzedniejszego **żaglowego płótna** wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
Senatorska 32,
gdzie skład Płócien Finlandzkich.

AGRONOM

samotny, w sile wieku, praktycznie obznajmiony z gospodarstwem, potrzebny zaraz do niewielkiego folwarku, z dobrą pensją i całkowitem utrzymaniem. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń pp. **Rajchman & Frendler,** Senatorska 26, pod literą **A.** 628R

STATEK PAROWY
„Nowa-Praga”

kursuje między Warszawą a Magnuszewem. **Wychodzi z Warszawy** o 12-ej w południe, a z **Magnuszewa** o 4-ej rano. 434

Wydawnictwa T. T. Jeża.

WSPOMNIENIA O J. I. KRASZEWSKIM

przez **T. T. JEŻA.**

Z portretem J. I. Kraszewskiego, podług medaljonu L. Szteinmana.
Opuściły prasę i są do sprzedania w cenie 75 kop. egzemplarz.

Składy główne: Warszawa: **Gebethner i Wolff.** Petersburg: **Br. Rymowicz.** 581R

SEKRET HANDLOWY.

692r

Z upoważn. Cenzury Rewel, Nr 57, dnia 19 Lutego r. 1888.

Wydanie I.
Cena egz. Rs. 3.

Oryg. egz. złożony w Minist. Finansów Nr 20458.

Korzystne dla Kupujących.

Wskazanie metody, służącej do powiększenia **w jak najkrótszym czasie** liczby kupujących, niezależnie od rodzaju przedsiębierstwa handlowego. Własność Władysława Hendel, długoletniego praktykanta w operacjach handlowych w kraju i zagranicą.—Jestto podręcznik jedyny dla handlujących, fabrykantów, rzemieślników, oraz wszystkich życzących jakikolwiek handel otworzyć, **nawet z jaknajmniejszemi środkami.**—Na przesyłkę zamówionego egzemplarza załącza się kop. 14 w markach pocztowych.—Tylko zażądana ilość egzemplarzy drukowaną będzie.—**Z zamówieniem wcześnie udawać się należy do wydawcy Władysława Hendel, w mieście Wezenbergu gub. Estlandzkiej.**

Nagrody Rs. 3.

W nocy z dnia 8-go na 9-ty Kwietnia, w przechodzie ulicą Nowy-Świat, zaginął **Pies** duży, czarny, z białą gwiazdką na piersiach. Uprasza się osobę do której się przybłąkał, o odprowadzenie lub zawiadomienie, że takowy jest u niej, właściciela mieszkającego w domu przy ulicy Kanonja № 24, mieszkania 3, drugie piętro, za powyższą nagrodą, jeżeli takowa będzie żądaną. 432

„PRZESADZAM”

rośliny w domach, sprzedaje się dobrą ziemię do roślin. Urządzam ogródki i całoroczne ich utrzymanie w porządku. Dekoracje, wieńce w Kościołach i domach po bardzo nizkich cenach; zamówienia przyjmuje w Ogrodzie przy Kościele WW. Świętych na Grzybowie № 5. 417
J. M., Ogrodnik.

NAJWIĘKSZY SKŁAD PERFUMERJI
ZAGRANICZNEJ i KOSMETYKÓW
ALEKSANDRA LIPINK

W WARSZAWIE,
Wierzbowa róg Niecałej Nr 1,

poleca się **doborem najlepszych i najmodniejszych wytworów toaletowych,** do codziennego użytku dla konserwowania zdrowia i piękności niezbędnie potrzebnych. — **Ceny najniższe.** — Cenniki na żądanie franco wyseła.—Wszelkie zapotrzebowania pocztą natychmiast uskuteczni. 257R

LIKIERY:

Benedictine, Chartreuse, Marie Brisard, Wijnand fockink, Cusinier, oraz Likiery z wyspy Martinique i **Cognaci** różnych firm, nadeszły do

Handlu Win, Delikatesów, oraz Cygar Hawańskich
A. STĘPKOWSKIEGO,

WIERZBOWA № 9. 458r

Do sprzedania

POSESJA

za rogatką Moskiewską, na pierwszej wiorście, przy szosie, z ogródkiem owocowym i dwoma sklepikami, w pośrodku fabryk, **za Rs. 2,800,** z dochodem 320 rs. Lub **ktoby miał do pożyczenia Rs. 1,600** na spłatę pierwszego numeru, gwarancja zupełnie pewna, gdyż może być zabezpieczenie i innej nieruchomości. 593R

Wiadomość w miejscu, № 13 domu, u właściciela.

1r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5, naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Buchalter i Korespondent,

znający języki niemiecki i russki, a przy pewnej wprawie także i francuzki, opatrzony dobremi świadectwami i referencjami, poszukuje miejsca. — Łaskawe oferty pod lit. G. H., przyjmuje Biuro Ogł. Senatorska № 26, w Warszawie. 624R

LOKOMOBILA

używana, w dobrym stanie, o sile 14—16 koni, do sprzedania. Wiadomość w fabryce przy ulicy Gęsiej № 81. 435

Osada Działoszyn, w powiecie Wieluńskim, potrzebuje

DOKTORA.

Bliższa wiadomość u **M. Rosenberga w Działoszynie.** 625R

Letnie Mieszkania

do najęcia w cienistym parku w Pruszkowie, Stacja D. Ż. W. W. — Bliższa wiadomość przy ul. Brackiej № 20, mieszkania 3. 437

Do wynajęcia

Oddzielna Willa w parku

składająca się: **z 12-tu pokojów, dwóch werend,** do tego **kuchnia, śpiżarnia, lodownia, pralnia, wozownia, stajnia i łazienka na bieżącej wodzie w parku.** Wiorst 6 od St. K. Ż. Iw. Dąbr. Opoczna-po szosie. Bliższej wiadomości udzieli Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera lub listownie skomunikować się pod adresem: A. L., w Białaczewie przez Opoczno. 629R

Korzystna dzierżawa.

Z dóbr **Pietkowo,** 8 wiorst od stacji Łapy, **do wypuszczenia na lat 12-cie** od 24-go Czerwca r. b. R630

FOLWARK, morgów 440,

w dobrej, przeważnie pszennej glebie, zasiany kompletnie, inwentarz do nabycia. Bliższe informacje na miejscu.

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa, sprzedaje się:

Meble, rzeczy kuchenne

i inne, oraz

Dziennik Praw Królestwa Polskiego.

Handlarze i faktorzy przyjmowani nie będą. **Włodzimierska № 14, mieszkania 8; od 12 do 6.** 436

Korzystny interes do sprzedania.

Wynajem Karet i Powozów,

egzystujący od lat kilkudziesięciu, z powodu ważnych zmian w interesach, jest zaraz do sprzedania. **Powozy, uprzęże i liberja** eleganckie, nowe; **konie** doborowe.

Wiadomość w Składzie Wódek Uladówka, Senatorska № 2. 423

Nałęczów.

Willa murowana do wynajęcia w całości lub mieszkania oddzielne i pokoje umeblowane. Ślizka 40 u właścicielki, od 3—5-ej. 416

Piękne Serwisy stołowe

na 15 osób,

z najlepszej porcelany **krajowej,** ozdobnie malowane, na żądanie z monogramami lub herbami, składające się ze **125 przedmiotów** w cenie od. **rs. 50.**—Serwisy też same z dodaniem **36 przedmiotów** ze szkła kryształowego **po rs. 60.**—Serwisy do kawy i do herbaty **na 12 osób** w kwiaty malowane, zawierające **30 przedmiotów po rs. 16.** Serwisy do herbaty z 16 przedmiotów **od rs. 6.**—Garnitury do mycia kolorowane od **rs. 3 i pół.** Doniczki do kwiatów, piękne malowane po **rs. 2 za parę,** oraz wszelką porcelanę malowaną po cenach tak zadziwiająco niskich sprzedaje **wyłącznie** skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika, w lokalu prywatnym. 617R

---

8 drewnianych kadzi po 550 wiader.

4 drewniane kadzie po 100 wiad.

10 Balij 5 stóp objęt., $1^1/_2$ stopy wysokości.

Rury miedziane, krany, wentyle, 400 R. **ciągnięte gusstalowe rury, Waga setna** i różne inne utensylja.

Oferty pod lit. **A. L.,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. R595

Mieszkania Letnie

w Walendowie pod Pruszkowem, w murowanym domu na piwnicach, należycie opatrzonym, przy ogrodzie, w pobliżu rzeki, lasów i m. Nadarzyna, komunikacja zapewniona, wiadomość w miejscu. 415

Świeży transport

RĘKAWICZEK PARYZKICH,

poleca

Filja Magazynu Galanterji

BERNARDA KIPMAN,

Wierzbowa 7, wprost Teatru.

558R

Ignacy Żółtek i S-ka

Przejazd Nr 5, Telefonu 450,

Kantor Przewozowy

załatwia odbiór i wysyłkę towarów na wszystkich kolejach, przeprowadzkę mebli na specjalnych wozach, assekurację towarów, jak również udziela informacyj w kwestjach taryf. 604R



Wyprzedaż

niżej ceny kosztu.

Z powodu śmierci fabrykanta powozów, **ulica Długa Nr 20, wprost cerkwi, są Faetony, Amerykany, Bryczki, Landarka potrójna i Sanki.** 408

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 nowy,

poleca:

Benzinę na balony i funty, **Essencję** octową. **Farby** anilinowe farbiarskie i malarskie, **Farby** litograficzne, oraz pokosty, **Farbki, Krochmale i Glans** do bielizny, **Glans** amerykański do obuwia, **Materjały apteczne** i preparaty chemiczne, **Materjały fotograficzne,** papier albuminowy i Brystol, **Massy woskowe i Lakiery** do zaprawiania posadzek, **Mydła toaletowe i pudry, Olejki** do wódek i do Wody Kolońskiej, **Oliwę Nicejską** najlepszą, **Oliwy** do maszyn i do palenia, **Papier** na mole i na muchy, **Perfumy** angielskie i francuzkie na wagę, **Pomadę** do czyszczenia metali, **Proszek Dalmacki** na wygubienie robactwa domowego, **Wody mineralne** naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.** 511R

Wodę Kolońską Elsnerowską.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Kwietnia r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na roboty budowlane w dwóch szczytowych budynkach bydłobójni na Solcu,

od summy anszlagowej 571 rs. 42 kop.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 575r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na wykonanie robót brukarskich w 1888 r.,

z kostek granitowych, w 2, 3 i 5 oddziałach inżynierskich m. Warszawy, z dostawą materjałów, oprócz kostek i burtnic, od summy 4,624 rs.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 574r

---

DRZEWKA OWOCOWE

ze szkółek

Willi „MARYNIN"

w Górcach pod Warszawą,

jako to:

Jabłonie, Czereśnie, Wiśnie, Morele, Brzoskwinie i Maliny.

odznaczone na wystawie ogrodniczej w Warszawie 1885 r., w wybornych gatunkach, poleca i przyjmuje zamówienia na takowe **Skład Maszyn, Narzędzi rolniczych i Nasion**

ALFRED GRODZKI,

Warszawa, 602R

Senatorska Nr 33.

W NAŁĘCZOWIE

WILLA

obszerna umeblowana z ogrodem, do sprzedania, zamiany na sumę hypoteczną, dom w Warszawie, folwark lub do wydzierżawienia. — Wiadomość u Rządcy Hotelu Niemieckiego, Długa № 58. 429

SYFONY

do wód gazowych,

najnowszej konstrukcji francuzkiej,

poleca

Skład Materjałów Aptecznych

J. Mrozowskiego,

ulica Miodowa № 6. R353

Załatwiam wszelkiego rodzaju interesa, udzielam **Informacje.** Pisać: J. Littauer, 28 Rue Van Artevebre **Bruxelles.** Na żądanie wysyłam Cyrkularze. Przyłączyć 7 kop. markę na odpowiedź. 607r

---

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334R

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 51r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Gorzelany

poznańczyk, od lat 5-ciu przebywający w Królestwie, gwarantujący wielką wydajność produktu, potrzebuje miejsca w jednej z większych gorzelni spirytusu, od 1 Lipca r. b. Łaskawe oferty upraszam adresować, Minning w Wojcieszkowie przez Krzywdę Nadwiślańską. 546R

FABRYKA KAMIENIARSKA

Henryka Żydok,

posiada wielki wybór **Pomników z Marmuru, Granitu i Piaskowca.** 425

Muruje groby.

Dzika Nr 45.

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony. 247r

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia Składów Detalicznych, urządzona od 15 Marca w Magazynie

W. PODGÓRSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu, 447R

daje jedyną sposobność nabycia za BEZCEN drogocennych i eleganckich:

LAMP stołowych, wiszących, ściennych, WAZONÓW chińskich i majolikowych, ŻERANDOLI, ŚWIECZNIKÓW i KANDELABRÓW,

z najpierwszych fabryk Angielskich, Francuzkich, Włoskich i t. p.

o 40% do 50% niżej ceny.

Po skończeniu wyprzedaży, Sklep do wynajęcia.

Skład Materjałów Aptecznych, Przetworów Chemicznych, Farb i Lakierów,

egzystujący pod firmą **A. M. SIERZPUTOWSKI, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 17, wprost kościoła po-Karmelickiego,** przeszedł na własność firmy

L. BURSZTYŃSKI & Comp.,

która po zaopatrzeniu takowego we wszystkie świeże towary wprost z pierwszych źródeł sprowadzone, poleca się Szanownej Publiczności. 263R

Najlepszem mydłem do mycia twarzy, jest

Mydło z Kwiatów Tatrzańskich,

cena kawałka 25 kop., pół tuz. rs. 1.25, a przy wielkiej dobroci najtańszem jest

Mydło Glicerynowe,

Cena kawałka 15 kop., pół tuz. 75 kop.

Wyrabia je specjalnie

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.

Dostać można we własnych magazynach fabryki, a na prowincji we wszystkich znaczniejszych perfumerjach. 526R

A. KLECZKOWSKA, 349

wspólniczka pani Kurdelskiej,

przyjmuje do roboty **Suknie** i **Okrycia** wszystkie fasony, krój paryzki, okrycia przez mezkich krawców wykończane pod zarządem mego męża specjalisty. Ceny umiarkowane.

Swiętokrzyzka Nr 15, mieszkania 5, wprost Włodzimierskiej.

BIELIZNA DAMSKA

dzienna, nocna, pantalony, kaftaniki, Matiné w znacznym zapasie, od skromnych do wykwintnych, wyłącznie z dobrych materjałów, starannie wykończone w najświeższych fasonach, z płótna, madapolamu, szyrtyngu, szyfonu i kretonu. **Koszula** damska ubierana od rs. 1.05.—**Pantalony** damskie para ubierane od 75 kop. **Koszule** mezkie prane dzienne, nocne, kalesony z trwałych materjałów. Najmodniejsze webowe **Kołnierze i Mankiety** mezkie, damskie i dziecinne. **Wyprawy** damskie, mezkie, gotowe i na obstalunek. **Hafty** białe w najswieższym guście. **Wyroby trykotowe pończosznicze** z najcelniejszych fabryk jakoto: Kaftaniki, koszulki, kalesony, skarpetki b. trwałe, pięty podwójne bez szwów para kop. 40. Kamasze włóczkowe. Kaftaniki siatkowe **hygieniczne. Flanelowe** kaftany, kalesony, nabrzuszniki. Dla osób cierpiących na **reumatyzm**, wszelkie wyroby z „Wełny sosnowej.“ Wyroby normalne system **„Jaegera“** kaftany, koszule, kalesony, pończochy, skarpetki, trykociki i koszulki dziecinne,

poleca Skład Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA, Senatorska 32.

CENY NAJNIŻSZE. 224R

WAŻNE

dla WW. PP. Budowniczych, Przedsiębiorców i Obywateli.

S. EPSTEIN i S-ka,

Grzybów Nr 6,

wyłączny skład odlewów żelaznych z fabryki **„Blachownia“** Hrabiego Giudo Henckla Donnersmarck, polecają: **żelaztwo** do kuchni, **drzwiczki** hermetyczne, **balkony, balustrady** do wschodów, **rury** i **miski** zlewowe emaljowane, złoby dla koni oraz wszelkie inne odlewy potrzebne do budowy, po możliwie nizkich cenach. 615R

Posiadamy również na składzie pasy angielskie do maszyn we wszystkich wymiarach.

Posiadamy również na składzie pasy angielskie do maszyn we wszystkich wymiarach.

Pozwolone przez Moskiewski Urząd Lekarski

MYDŁO

PROWIZORA

A. M. OSTROUMOWA,

usuwa zupełnie owrzodzenia na głowie i zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych.—**Skład dla Królestwa** w aptece Mag. Farm. **W. Karpińskiego w Warszawie.—Skład dla Rossji: Moskwa, Pokrowka, Maszkow Per., d. Mierkułowa.** 589R

!Proszę ostrzegać się od podrabiania i naśladowań!

LICYTACJA.

Lombard prywatny

przy ulicy Długiej Nr 25

zawiadamia, że z dniem 11 (23) Kwietnia r. b., od godziny 10-tej rano, w lokalu Kassy odbywać się będzie **Licytacja** zastawów nie prolongowanych w ciągu 3-ch miesięcy. W dniu licytacji **prolongacje** zastawów **na sprzedaż wystawionych nie będą przyjmowane.** 368

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

„MAGAZYN MOSKIEWSKI,”

Bielańska № 7, w Hotelu Krakowskim.

Co tydzień otrzymuje świeże transporty:

Płótna Jarosławskiego na koszule i prześcieradła, do **3 arsz. szerokości.**
Garniturów na 6, 12, 18 i 24 osób, białe i kolorowe.
Płótna szarego i drelichu na rolety.
Ręczników do twarzy, kąpielowych i kuchennych.
Chustek płóciennych, batystowych i jedwabnych.
Pończoch, Skarpetek, bawełnianych, niciaunych i z fil-d'écosse i wełniane.
Madepolamu, Szyrtyngów, Kretonów, Kreasów, Pik, Nansuków, Kanifasów, Barchanów, różnej szerokości i t. d., które sprzedaje po cenach fabrycznych.
Kołdry: sławuckie, watowe, wełniane i atłasowe.
Koszulki i Kalesony wełniane, bawełniane i fil-d'écosse.
Bielizny mezkiej i damskiej z płótna i materjałów baweln. po cenach nizkich.

Zamówienia na wszelkiego rodzaju **bieliznę i wyprawy** z płótna, madapolamu i innych materjałów, Magazyn przyjmuje i wykonywa szybko i jak najdokładniej.

W wielkim wyborze Satyny w desenie i ażurowe na damskie negliże.
Płótno i Drelich na mundury dla uczniów, po cenach nizkich.

Firma poręcza za dobroć towarów kupionych tylko

w Magazynie Moskiewskim

Bielańska № 7, w Warszawie. 596R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus**, przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1888 dla m. Warszawy:

1) 70 sążni kwadratowych foremnych granitowych kostek (kubików), od 49 rubli za sążeń kwadratowy.

2) 1175 sążni kwadratowych zwyczajnych granitowych kostek, od 32 rubli za sążeń kwadratowy.

3) 740 sążni bieżących burtnic granitowych, od 12 rubli za sążeń bieżący.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 515r

---

Do odstąpienia

Administracja na lat 16

Majątku donacyjnego m. 464, od Stacji kolei W. W. wiorst 5. Szczegółowe objaśnienia w Hotelu Litewskim, **№ mieszkania 19, między 2-gą a 3-cią.** 433

Letnie mieszkania przy stacji Otwock,

w WILLI „CACKO“

są do wynajęcia po 2 i 3 pokoje z wygodami i ogólną lodownią. Wiadomość: Krucza **№ 35, mieszkania 8.** 440

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Bona polka, z dobrą krawieccyzną, poszukuje miejsca na przychodnią, zaraz. Aleja Jerozolimska № 27, róg Kruczej, u właściciela domu. 6091

Bona mówiąca dobrze po niemiecku. potrzebną jest do 2-ch dziewczynek, na kilka godzin dziennie. Wiadomość: Tłomackie № 3, sklep p. Żerańskiego. 6062

Biuro nauczycielskie Hennel, Senatorska 11, passaż Roezlera. Francuzka z niemieckim, do umieszczenia. 6195

Dla sceny przygotowuje artystki, (także śpiewaczki salonowe) osoba z patentem profesora Lamperti (konserwatorjum Medjolanu). Książęca № 6, m. 10. 6145

Francuzki rozmownej do konwersacji, dla osoby dorosłej poszukuje się. Adresy prosi się składać w kantorze Kurjera pod lit. H. P. 6150

Francuzka do konwersacji z dziećmi w w godzinach po południowych, potrzebna za obiad i wynagrodzenie. Nowy-Świat 4, mieszkania 3. 6118

Francuzka młoda, z dyplomem, życzy udzielać lekcyj, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 6191

Francuzka patentowana udziela konwersacji, 2 rs. miesięcznie. Krucza 4. parter, lub Mokotowska 35. Smidt. 5930

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie - Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia guwernerów i nauczycieli obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, bony różnych narodowości i korepetytorów. 5965

Korepetytor potrzebny na wieś, do 10-letniego chłopczyka. Ul. Żurawia № 1, mieszkania 6, do 11-ej rano. 6126

Młody człowiek, z uniwersyteckiem wykształceniem, (matematyk), poszukuje technicznej praktyki: rolniczej, gorzelniczej, lub w innym kierunku. Jednocześnie może udzielać lekcyj. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, „Matematykowi. 688

Niemka rodowita, z dyplomem, znająca gruntownie swój język, polski i russki, udziela lekcje niemieckiego. Chmielna № 62, mieszkania 39. 6106

Nauczycielka z muzyką i konwersacją francuzką, potrzebna na wieś. Wiadomość: Freta-Szeroka № 11, m. 6. 6186

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, posiadająca konwersację francuzką oraz muzykę, poszukuje lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59. 644

Potrzebna francuzka do konwersacji, za mieszkanie. Ulica Długa № 12 domu, mieszkania 91. 6085

Panienka posiadająca patent, poszukuje lekcyj, lub miejsca stałego w Warszawie. Może udzielać i początków muzyki. Wiadomość: ul. Ordynacka № 12, m. 11. 6185

Uczę kroju sposobem francuzkim Worth'a ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania, po skończeniu nauki, panie kroją z materjału za pomocą centimetru i kredy. Otrzymują świadectwa. Z upoważnienia władzy w otworzonej szkole mej, zadaniem jest wyuczać specjalnie fachowo. Nowy-Świat 4, mieszkania 10. 6122

Udzielam zasadnie lekcje muzyki fortepianowej, oraz deklamacyj, niedrogo. Ul. Mylna 12, mieszkania 6. 6114

Posady i prace.

Agronom młody, żonaty, z dziesięcioletnią praktyką, posiadający dyplom z ukończenia agronomicznej akademji pod Berlinem, chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje od św. Jana zarządu samodzielnego majątkiem lub administracji poręczającej. Oferty pod lit. S. M. uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 682

Artyści malarze, którzy portrety olejne z fotografji dobrze wykonywają, zechcą swe adresy zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Stała praca." 6149

Człowiek młody, obznajmiony z gospodarstwem praktycznie i teoretycznie. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać pod lit. G. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 6101

Człowiek w sile wieku, mający średnie wykształcenie, ma żonę i troje drobnych dzieci, prosi o jakąkolwiek stałą pracę w Warszawie lub na prowincji. posiada dobre referencje. Adresować proszę B. J. Piękna 42, lub w kantorze tegoż pisma. 699

Do pracowni Jadwigi Ignatowiczowej, ulica Widok № 13, potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników i okryć. 662

Drukarz litograficzny potrzebny zaraz do zakładów Maksymiljana Fajansa. 6116

Handel tabaczny potrzebuje ucznia. Zgłaszać się od 11—1 do S. Zyndrama, Aleja Jerozolimska 64. 6082

Handlowiec potrzebny do prowadzenia samodzielnie części handlowej w interesie przemysłowym. „Curiculum vitae" proszę składać w kantorze Kurjera Warszaw. pod „Handlowiec". 6156

Kobieta poszukuje usługi za mieszkanie. Wiadomość ul. Twarda № 10, m. 39. 6069

Lokajczyk, lat około 15, potrzebny jest zaraz lub od 1-go, z dobrem świadectwem. Wilcza № 6, m. 1. 6071

Młody człowiek poszukuje miejsca, obznajmiony jest w polskim i ruskim języku, na stałe. Oferty proszę składać ulica Zakroczymska № 3, w sklepie wiktuałów. 6168

Młoda francuzka poszukuje miejsca. Wiadomość Szpitalna № 10, mieszkania 3, od 5 do 7-ej. 6139

Niemka dobrze wychowana, obeznana z szyciem, szuka miejsca do dzieci zaraz w Warszawie lub na wieś. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Emma". 6107

Niemka w średnich latach, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub do dzieci. Niecała № 6, mieszkania 5. 6158

Osoba młoda, obeznana z handlem, poszukuje miejsca. Wiadomość Tani sklep Marszałkowska № 119. 698

Osoba znająca krawieccyznę i krój, pragnie szyć prywatnie. Żelazna № 46, mieszkania 7. 6164

Osoba młoda, wykształcona. inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki w jednej z większych firm warszawskich. Na żądanie poręczenie osób wiarogodnych lub kaucja.— Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. R. 6095

Panna służąca potrzebna z dobrą rekomendacją, umiejąca czesać, prać drobiazgi, szyć i pakować do drogi. Mazowiecka № 12, m. 1, 6148

Potrzebne są: bufetowa do restauracji i sklepowa, dobrze obeznana z handlem mydła i nafty. Wiadomość u rządcy domu Mazowiecka № 14, między 9 a 7. 6182

Potrzebna jest panna do szycia trykotów na maszynie Singera i panna do dziurek, ulica Bednarska № 25, m. 7. 697

Panna uzdolniona do spódnic, oraz podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Leszno № 4. 696

Potrzebna panna do maszyny pończoszniczej na prowincję. Wiadomość Nalewki № 28, apteka. 6112

Potrzebna panna podręczna do trykotów. Nowolipie № 30, m. 52. 6072

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników i podręczne do spódnic. Leszno № 23. 6077

Pszczolarz wykwalifikowany, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Jerozolimska 80, m. 25. 6079

Potrzebni są chłopcy do fabryki portmonetek. Przejazd № 9. 6087

Potrzebne panny do spódnic, podręczne i do nauki. Chmielna 19, pracownia Majewskiej. 6132

Potrzebuję bufetowej. Wiadomość Wielka № 45, m. 48, codziennie od 5 do godziny 7 wieczór. 6137

Potrzebny jest zaraz na wyjazd dobry retuszer. Wiadomość ulica Nowoliyie № 47, mieszkania 31. 6141

Panny zdatne i podręczne do krawieccyzny potrzebne są. Nowy-Świat № 54, mieszkania 10, na dole. 6187

Panny zdatne do staników, upinania spódnic i nauki potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 17, dom hr. Potockiego, parter № 1. Zawiszewska. 6188

Potrzebne są panny do szycia gorsetów. Chłodna № 34. 6184

Potrzebne zdatne panny do sukien i do nauki. Marszałkowska № 94, m. 20. 6100

Panny podręczne do krawieccyzny i do nauki. Pańska 36, m. 30. 6172

Potrzebna prasowaczka do koszul i uczennica. Złota 23, pralnia. 6173

Pralnia warszawska Nowy-Świat № 4, potrzebuje zaraz zdolnych prasowaczek do koszul i drobiazgów. 6174

Potrzebne są zaraz zdolne maszynistki do trykotów, podręczne, oraz do nauki. Elektoralna 28, m. 35. 6179

Potrzebna podręczna do spódnic. Wielka № 54, m. 14. 6183

Panny podręczne i dziewczynki do nauki ze wszystkiem potrzebne są do bielizny. Elektoralna 20, m. 8. 693

Potrzebna bona polka do małych dzieci. Niecała 8, mieszkania 11. 6153

Panny, które dobrze umieją szyć kapelusze słomkowe w ręku, mogą znaleść zajęcia w fabryce Szymona Cukier. Miodowa № 3, I-e piętro. 6108

Panna, tylko kompletnie uzdolniona, bez kroju, potrzebna zaraz na wyjazd. Nowy-Świat № 25, m. 3. 6058

Potrzebna jest kasjerka oraz rządca dóbr z kaucją. № 21 Bielańska, u Natalji Cieślińskiej. 5592

Potrzebną jest na wyjazd do gub. Podolsk. młodsza z dobremi świadectwami, umiejąca ładnie prać i prasować męzkie koszule. Nowy Świat 16. Olszewska. 5804

Panna uzdolniona do upięć zaraz potrzebna. Chmielna 62, m. 25. 5779

Potrzebny uczeń do blacharza. Nowy-Świat 4. 5879

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do okryć, za dobrem wynagrodzeniem. Nowosenatorska № 6, m. 5. 5836

Potrzebna panna do kwiatów za 10 rs. i uczennice na miejscowe. Chmielna 12. 6036

Potrzebni są uczniowie do zakładu introligatorskiego K. Manké. Ulica Nowy-Świat № 55. 5908

Rządca gospodarczy z kaucją rs. 3,000 potrzebny jest zaraz lub od 1 czerwca. Warunki przejrzeć można w kantorze Kurjera. Godzący się na takowe złożyć zechce ofertę pod lit. O. 683

Rządca kawaler z 13-letnią praktyką, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od św. Jana, na żądanie kaucja. Oferty pod adresem, Tomasz Kwieciński, Elektoralna № 38. 685

Uprasza o jakąkolwiek pracę w pobiurowych godzinach, urzędnik, obarczony rodziną, znający prawo, nauki klasyczne, pięknie i kaligraficznie piszący. Łaskawe oferty zostawić w kantorze niniejszego pisma sub. O. O. 6171

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca gospodyni, zna się na kuchni, krawieccyźnie, z maszyną swoją. Świadectwa długoletnie. Kanonja 8, m. 1. 6144

Kupno i sprzedaż.

Antyki, zegary bronzowe, obrazy nowoczesne i starożytne, stół złocony, łóżko orzechowe, altówka i viola d'amour, do sprzedania. Krucza № 3, m. 1, od godz. 11—4. 5759

Biurko męzkie antyk, dwa stoliki do kart, dwie umywalnie, stolik machoniowy brązami, pierze, okrycia. Widok № 22, stróż wskaże. 6133

Bufet duży do sprzedania. Plac Żelaznej Bramy № 1, m. 1. 6154

Do sprzedania 6 krzeseł dębowych, 6 wyściełanych, lampa, błyskawiczna. Przejazd № 13, w magazynie ubiorków dziecinnych. 6194

Do sprzedania do siewu: koniczyna czerwona, Timotka, szporek, gorczyca biała i groch. Wiadomość w składzie mąki Augusta Boye. Nowy-Świat 62. 6029

Do sprzedania lodownia do piwa w handlu win H. Gajewskiego. Marszałkowska róg Nowogrodzkiej № 94. 5880

Dywany angielskie, perskie i krajowe, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, portjery, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 654

Fotel-wózek dla chorego, żelazny wyplatany, doskonanałej roboty, fabryki Gostyńskiego, prawie nowy, jest do sprzedania. — Ulica Chmielna № 26, m. 10, od godziny 12 do 6 wieczór. 6066

Fortepian wiedeński Schrajbera, kosztował rs. 500, do sprzedania za rs. 250. Długa 25, w lombardzie. 6198

Fortepian Kralla i Seidlera w dobrym stanie, do sprzedania. Tamże jest do zbycia kilkadziesiąt sztuk różnych odmian kaktusów i meble. Elektoralna № 14, m. 17. 695

Faeton używany w dobrym stanie, cena przystępna. Świętokrzyzka № 29, wprost Jasnej. 6161

Fortepian krótki rs. 140. Wiadomość Leszno 18, m. 65. 6169

Garnitur mebli, lustra, kredens, stół, krzesła, łóżka, tualeta, otomana. — Świętokrzyzka 39, m. 2. 5923

Garnitur mebli, łóżka, szafy, bibljoteka, tualeta, kredens, krzesła, otomana, szeslong. Szpitalna 5. 5977

Kołder najróżnorodniejszych wielki wybór! Dywanów, serwet, chodników, obić meblowych itp. Pomimo wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 478

Kredens trzy działowy i stół rzeźbiony, u stolarza. Świętokrzyzka № 31. 6166

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 309

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Meble salonowe czarne, orzechowe, urządzenie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od Marszałkowskiej. 6152

Meble wyściełane sprzedaje za gotówkę lub na wypłat. Świętokrzyzka 17. 6048

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 6056

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, ztróż wskaże. 5600

Meble tanio: garnitur czarny orzechowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biurko, tremo, szeslong, bibljoteczka, otomanka, komoda, regulator, firanki. Marszałkowska № 111, brama, pierwsze piętro, mieszkania 10. 5498

Meble tanio: garnitur czarny i orzechowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biuro, bibljoteka, otomanka, komoda, regulator, szafkatlustrzana, garnitur gabinetowy, kolumny, kandelabry, do sprzedania. Marszałkowska № 119 na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 6040

Mebli rozmaitych nowych i używanych wielki wybór. Ceny nizkie. Robota trwała. Zakład stolarsko-tapicerski. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 5706

Meble, garnitury, otomany, szafy, kredensy, umywalnie i różne inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krak.-Przedm. 10, mieszkania 4, 1-sze piętro, od frontu. 6170

Mapy poglądowe są do sprzedania. Księgarnia. Długa 20, wprost soboru. 6063

Pianino czarne za rs. 200 do sprzedania. Długa 25, w lombardzie. 6197

Pianino czarne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 6073

Pragnę kupić maleńkiego, białego, pokojowego pieska, dobrej rasy. Aleja Róż 14, od 5—9 wieczorem. 6076

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska № 4. Wszelkiego rodzaju watowe kołdry, materace, bielizna pościelowa, kapy, kołdry flanelowe, łóżka, po cenach najprzystępniejszych. Obstalunki wyprawne wykonywam śpiesznie. 690

Szafy sklepowe duże, dębowe, zdatne do magazynu mód, oraz 10 krzeseł rzeźbionych, dębowych, krytych utrechtem pąsowym, do sprzedania. Wiadomość Królewska № 5, u właściciela domu. 6162

Szafa używana dębowa rozbierana, komoda pięcioszufladowa orzechowa, urzędowej roboty tanio! Ulica Dobra № 17, mieszkania 6. 6096

Sprzedam dwie szafy urzędowej roboty. Ulica Świętojerska № 28, stolarz. 5887

Tanio sprzedaje starożytne meble, landszafty, wiele innych przedmiotów. Róg Brackiej—Jerozolimskiej. Petter. 5862

Wyżły i szczenięta rasowe do sprzedania Ogród Zoologiczny. 6068

Welocyped angielski do sprzedania, cena przystępna. Ulica Żelazna № 69, mieszkania 5. 6104

Ważna wiadomość dla panów rzeźników sklepowych, jest do sprzedania kloc grabowy. Solec № 68, m. 2. 6124

Zupełna wyprzedaż obrazów olejnych trwać będzie bardzo krótko. Ceny zniżone. Proszę korzystać. Ul. Widok № 13. 661

Za rs. 20 jest do sprzedania maszyna do szycia Wheler-Wilsona prawie nowa. Świętojańska 19, mieszkania 4. 6180

Żałobne kapelusze na nadchodzący letni seson, krepowe, słomkowe i inne najgustowniejsze i najtańsze, oraz welony, poleca magazyn. Niecała № 14, pierwsze piętro M. Zadora. 6080

Interesa handl. i majątk.

Apteka w mieście gubernialnem do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość u W. Skomorowskiego Nowy-Świat № 44, m. 20. 5961

Do interesu fabrycznego, dobrze renomowanego, już istniejącego i mającego stosunki rozgałęzione, poszukuje się wspólnika z kapitałem od 15,000 do 20,000, celem rozszerzenia działalności. Uprasza o składanie ofert u pp. Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod lit. H. K. № 18. 694

Do sprzedania dystrybucja na Krakowskiem-Przedmieściu № 35. Wiadomość w tejże dystrybucji. 6130

Do sprzedania sklep wiktuałów. — Ulica Ogrodowa № 69, komorne tanie. 6103

Do sprzedania place przy ulicy Marszałkowskiej po 40 łokci frontu. Wiadomość Hoża 32, m. 6, do 10 rano i od 5—6 po południu. 6089

Do ulokowania na hypoteki miejskie i wiejskie częściowo 246,000 rs. Kupię dom obdłużony, sprzedam majątek ziemski. Ulica Chłodna № 35, m. 1. 5940

Dom narożny przy ulicy Marszałkowskiej № 55 z ogródkiem i placem od dwóch ulic, do sprzedania za rs. 25,000. Posesja ta zawiera 4,077 łokci kwadratowych. Wiadomość Krucza 14, m. 3. 671

Dystrybucja do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Karmelicka № 6. 5884

Dom trzypiętrowy w najpiękniejszej dzielnicy miasta, do sprzedania. Wartość rs. 40,000. Towarzystwa 9,000. Żadnych długów. Oferty w Kurjerze Ż. 14. 5870

Dom na jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania. Wiadomość ulica Hoża № 56, mieszkania № 2, codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 5—6 popołudniu. 5683b

Dom z dużym placem, zdatny na fabrykę, czyni rocznego dochodu rs. 550, na Nowej Pradze, do sprzedania za rs. 4,500. Punkt korzystny dla szynkarza i handlującego. — Wiadomość Nowogrodzka № 18, m. 3. 5867

Do odstąpienia sklep z wyrobami tabacznemi. Ulica Senatorska № 22. 5783

Folwark poszukiwany w szacunku około 16,000 rs. Oferty z wyszczególnieniem miejscowości, jakości i ilości ziemi ornej, łąk, inwentarzy i budynków proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami I. J. K. 6081

Hotel zwany Victoria w mieście gubernjalnem w Siedlcach, do sprzedania lub zamiany na większy. Porozumieć się można listownie. Adres Edward Zmigrodzki w Lublinie. 5962

Kawiarnia gospodarska, egzystująca od lat 15 przy ulicy Elektoralnej № 30, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 6151

Kolonja pod Warszawą do wydzierżawienia za przystępną cenę. Wiadomość ulica Długa № 10, m. 16. 6075

Kolonja 106 morgów pod Nowomińskiem, położona przy szosie, z wysiewem 25 korcy żyta, jest do sprzedania pod dobremi warunkami, bez pośrednictwa. Wiadomość w sklepie p. Kummrow, Nowy-Świat № 5. 5320

Łokci kwadratowych 4,800 placu do sprzedania przy ulicy Litewskiej, między ulicą Marszałkowską i Aleją Szucha, na korzystnych warunkach. Wiadomość u właściciela J. Gantzwohla, Królewska 49. 5772

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Chmielna 45. 5878

Magle do sprzedania. Ulica Elektoralna № 19. 5875

Magle do sprzedania. Ulica Nowowiniarska № 14. 6159

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Piwna № 13. 6140

Magle do sprzedania. — Wiadomość ulica Pańska № 50. 6102

Natychmiast sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żelazna № 67. 6111

Ogródek z domkiem na restaurację lub bawarję do wynajęcia. Nowy-Świat № 12, drugie piętro, front, mieszkania 5. 6136

Pragnę kupić dom urządzony dobrze, z wodociągami, zlewami, w cenie do 200,000 rs. Zaliczyć mogę gotówką około 100,000 rs. Oferty ze szczegółowym opisem składać w kantorze pod „Nieruchomość". 6196

Piekarnia kompletnie urządzona, czynna, w ludnym punkcie miasta położona, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach w każdym czasie. Bliższa wiadomość w biurze Ogłoszeń Senatorska 26. 692

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 800 Leszno 10, m. 8. 6086

Plac z budynkiem murowanym do sprzedania. Śliska № 26. Wiadomość Marszałkowska 125, u gospodarza. 6105

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci, razem lub częściowo, zdatny na fabrykę. Wiadomość Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 5655

Pracownia pończoch z licznie wyrobioną klijentelą natychmiast do odstąpienia. — Wiadomość Świętokrzyzka № 3, magazyn mód. 5924

Rubli 11,000 potrzeba zaraz na 1 numer hypoteki domu murowanego, trzypiętrowego. Wiadomość Sienna 71, mieszkania 9, od godziny 3—5. 6121

Rubli 3,000—6,000 potrzebne na 1 № hypoteki majątku ziemskiego. Również poszukuje się wspólnika z kapitałem 2,000, do interesu przemysłowo-handlowego, dobrze procentującego się. Oferty nadsyłać Chmielna № 32, m. 1. 5894

Rubli 10,000 i 2,500 jest do ulokowania na 1-szy № po Towarzystwie domu w Warszawie. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „10,000". 6109

Rubli 1,300 potrzeba na 1 № hypoteki w Skierniewicach. Oferty niniejszy kantor pod T. F. 6120

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania. Ul. Dzielna № 27. 5747

Sklep dystrybucyjno - galanteryjno - piśmienny do sprzedania z powodu otrzymania posady. Hoża 2. przy targu. 5926

Sklep dystrybucyjny, galanteryjny i spożywczy do sprzedania. Wiadomość w kiosku Nowy-Świat, róg Alei Jerozolimskiej. 5865

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Nowolipie № 37. 5868

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 80. Mieszkanie zapłacone. Mazowiecka 6. 6044

Sklep wiktuałów do sprzedania. Dzielna № 54. Reitowski. 6123

Sklep z pieczywem i dystrybucją dobrze procentujący, do odstąpienia. Sienna № 3, róg Zielnej. 6190

Sklepik wiktuałów bardzo tanio sprzedam. Komorne nader nizkie. Nowo-Wronia № 65. 6061

Sklep mydlarski za przystępną cenę do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Podwale № 28. 6067

Sklep dystrybucyjny i galanteryjny do odstąpienia każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Elektoralna № 11. 6078

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do odstąpienia, egzystujący od lat 15. Ulica Świętojerska № 17. 6070

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Świętokrzyzka № 29. 6117

Sklep wiktuałów spożywczych, dobrze procentujący do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Elektoralna № 20. 6099

Skład węgli, drzewa budowlanego i stolarskiego, w dobrym punkcie, do odstąpienia natychmiast lub od św. Jana. Wiadomość Świętojerska 23, skład Koeniga. 6045

Willa w sosnowym lesie w Otwocku, wprost stacji, do sprzedania za 3,200 rs. Żurawia 14. m. 22. 6127

W Częstochowie z powodu wyjazdu na bardzo dogodnych warunkach sprzedaję poczthalterję, dwa razy dziennie kursują karetki pasażerskie. Dochód roczny brutto 4,000 rubli, cena około 3,000 rubli. Warunki na miejscu. 6042

Willa w Nałęczowie, składająca się z siedmiu pokojów z alkowami, werendami, umeblowana kompletnie i z komfortem, oraz z kuchnią, lodownią, wozownią, ogrodem kwiatowym i owocowym, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość Krucza 23, mieszkania 9, między godziną 3 i 5. 5840

Z powodu wyjazdu za granicę jest do sprzedania kawiarnia zaraz na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 5734

Lokale.

Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 5, 4, 3, 2 pokoje, wygody wszelkie, parter lub 1-e piętro, lokale można połączyć. 5966

Chmielna 10, do wynajęcia zaraz salon umeblowany, z fortepianem. 6097

Dwa pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze są do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Królewskiej № 17, obok kościoła ewangelickiego, za rs. 240 rocznie. 6142

Do wynajęcia obszerny sklep, o dwóch oknach, z pokojem, może być dodane mieszkanie, z dwóch pokojów i kuchni. Wiadomość: Marszałkowka 112, u właściciela domu; tamże do wynajęcia stajnia i wozownia, oraz obszerne piwnice. 6083

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Włodzimierskiej № 23, mieszkanie na parterze, odpowiednie na skład lub kantor przemysłowy, składające się z 4-ch pokojów i kuchni z trzema wejściami, przytem skład na 1-m piętrze z windą i oddzielnem wejściem. 5970

Do wynajęcia od 1 Czerwca na 4 miesiące lokal umeblowany, na parterze, z 5 pokojów, kuchni, przedpokoju i alkowy, za rs. 150. Włodzimierska 6, stróż wskaże. 6113

Do wynajęcia od 1 lipca 10 pokojów, przepokój, kuchnia. Stajnia i wozownia. Różne lokale po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią. Rymarska 10. 6163

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Żurawiej № 29, na pierwszem piętrze, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia rs. 700; cztery pokoje, przedpokój, kuchnia 460. Na parterze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia 430. Wszystkie lokale od frontu, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża. 6167

Hoża 8. Od 8 lipca: 6 pokojów, balkon, przedpokój, kuchnia, wygódka 660 rs.; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka 360 rs. Strona słoneczna, blizko targu, kościoła, gimnazjum, stacji tramwajowej, w Alei Ujazdowskiej. 5744

Jest do odnajęcia od 1 maja do 1 września r. b. lokal składający się z dwóch lub trzech pokojów z kuchnią, na 2-m piętrze, od frontu, z meblami lub bez, z dwoma wejściami. Wiadomość: ulica Twarda № 6, mieszkania 11. 5876

Kuźnia, mały lokal do najęcia od lipca. Nowy-Świat 25. 6131

Letnie mieszkanie—w osadzie odległej od kolei Warsz.-Wied. wiorst 18, dwa pokoje, ze stołowaniem i usługą lub bez, dla ludzi wiekowych, miejscowość bardzo zdrowa, dwa ogrody owocowe, stacja pocztowa, odległość od rzeki Warty wiorsta jedna. Szczegółowa wiadomość: Nowy-Świat № 52, mieszkania 14. 6115

Lokale z 2, 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, zaraz, tanio do wynajęcia. Solna 4, obok Elektoralnej. 6035

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku. Wiadomość: Długa 59. 5255

Letnie mieszkania, 3 wiorsty od stacji Tłuszcz. Wiadomość w księgarni Błaszkowskiego. 5609

Letnich mieszkań 10 doktora Koralkiewicza, w pobliżu stacji Wołomin, Peterburskiej kolei. Od 1 (13) kwietnia pociągi dogodne. Las sosnowy, kąpiel, produkty wiejskie, pomoc lekarska w miejscu. Adres: Koralkiewiczowi. Stacja Wołomin. 5440

Od 1-go lipca—Smolna 19. Cztery pokoje na parterze, okna od Alei, okiennice o żelaznych sztabach. Trzy pokoje w antresolach, z balkonem. Dwa pokoje, alkowa; z przedpokoju trzy wejścia, drugie piętro, nad antresolą. Wszelkie wygody. 6157

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia lokal sam w sobie, z ogrodem owocowo-kwiatowym, werendą i altaną, składający się z pięciu pokojów, przedpokoju i obszernej kuchni w suterenie. Cena rs. 650 rocznie. Złota № 41 domu. 6178

Obora z 11 krów, klijentella liczna, do odstąpienia. Wiadomość u poborcy rogatek Mokotowskich. 5408

Pokoje kawalerskie, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą, (mogą być i z meblami) do najęcia. Marszałkowska № 114, u numerowego Aleksandra. 679

Pokój, 1-sze piętro, meblowany, z usługą, pościelą, dla kobiety rs. 10 miesięcznie. Marjensztadt № 4. 6110

Poszukuje się od św. Jana mieszkania, w okolicy od ulicy Królewskiej do Nowogrodzkiej włącznie, złożone z 8-u do 9-u pokojów, kuchni i zwykłych dodatków; dwa z tych pokojów lub jeden wielki, mają być oddzielne, na tem samem lub innem piętrze, ale połączone frontowemi lub kuchennemi schodami. Wiadomość listowna franco: ul. Włodzimierska 16, m. 6. 6074

Poszukuje się od 1-go lipca r. b. mieszkania, składającego się z 9—10 pokojów, na 1-m piętrze lub parterze, przy ulicach: Mazowieckiej, Berga, Włodzimierskiej, Królewskiej, Wierzbowej, Zielonym placu i Marszałkowskiej od Zielonego placu do ogrodu Saskiego. Wiadomości listowne do kantoru Kurjera proszę nadsyłać pod lit. X. X. 6064

Poszukuje się od 1 lipca r. b. mieszkania, składającego się z 9—10 pokojów, na parterze lub 1-szem piętrze, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nowym-Świecie, lub w Alejach Jerozolimskich. Oferty piśmienne proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod liter. B. Z. 6065

Pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, na pierwszem piętrze, od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Leszno 18. 6189

Poszukuje się mieszkania od 1 lipca, w okolicach: Tłomackie, Bielańskiej, Długiej, Przejazd, z 6 pokojów, na 1-m lub 2-m piętrze, ze wszystkiemi wygodami, w domu czysto utrzymanym. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. F. J. 5542

Potrzebny od 1 maja pokój, ze wspólnym przedpokojem, przy rodzinie, blizko ogrodu Saskiego. Adres zostawić stróżowi ul. Chmielna 80. 6004

Różne lokale fabryczne i mieszkalne po bardzo umiarkowanych cenach do wynajęcia. Nowo-Wielka № 11. Wiadomość na miejscu. 5905

Rodzina bezdzietna poszukuje od 1 lipca r. b. mieszkania, składającego się z 7-u lub 8-u pokojów, z całym komfortem urządzonego, w okolicy Alei Jerozolimskiej. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Apartament." 686

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia za 150 rubli na czas od 15 kwietnia do 8 lipca r. b. Wiadomość w składzie żelaznym E. Dusoge. Nowy-Świat № 1. 5900

Sklepy dwa duże, z wielkiemi szybami wystawowemi, ażurowemi żaluzjami, posadzką terrakotową, z trzema wejściami przyległemi pokojami, są do wynajęcia od 1-go lipca r. b. lub zaraz, w nowowzniesionym domu, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 595

Sklep z piwnicą, wejście do takowej wprost ze sklepu, do wynajęcia zaraz, rocznie 200 rs. Żurawia 14, róg Kruczej. 6129

Trzy frontowe pokoje, umeblowane, razem lub pojedyńczo, do wynajęcia od 1 maja. Marszałkowska 76, mieszkania 4. 7176

Wykwintne lokale, obszerne, widne, suche, z wszelkiemi wygodami, w pałacowym domu, do wynajęcia tanio. Nowo-Wielka 15. Wiadomość na miejscu. 5906

W gubernji warszawskiej, powiecie warszawskim, w Konstantynowskiej kolonji na letnie pomieszkania 3 pokoje mieszkalne, ze wszelkiemi dogodnościami. Ogrody ze wszystkich stron, o 25 sążni las spacerowy, woda, blizko Nowodworskiego dworca. Bardzo dogodne i stosowne na letnie pomieszkanie, w domu Pelagji Maleszkiewicz, domu № 3. 6165

2 pokoje odpowiednie na kantor, biuro, magazyn etc., zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 57. 687

3 lub 4 pokoje umeblowane, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 maja. Żurawia 14, mieszkania 22. 6128

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka M. L., z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne; pokoje oddzielne. Umieszczenie dziecka, słabość od 15 rubli. Nowy-Świat № 55, mieszkania 4. 6193

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słabości, ceny nizkie. Bednarska 17. 5904

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości na kurację Ogrodowa 34. 5681

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 5859

Egzercytowanie na nowem pianinie. Marszałkowska 143, mieszkania 9. wiadomość od 3—7. 5784

Jedna tylko w kraju specjalna fabryka narzędzi pszczelarskich, przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonywa takowe z akuratnością. W. Kowalski. Piękna 64. 5636

„Konkurencja." Kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory towarów i bagaży z kolei. Przewozy i przeprowadzki na resorowych wozach. Opakowywa meble, fortepiany i szkło. Plac Zielony. Telefonu № 135. 628

Konstanty Sekita, tapicer przyjmuje wszelkie obstalunki na meble, rolety, poduszki i przerabiam takowe po cenie umiarkowanej. Orla 10. 5883

Kwit № 7986 z kasy lombardu przy placu Wareckim zgubiony. 6143

Małżeństwo, które życzy sobie wziąść dziecko na garnuszek. Ulica Krzywe-Koło № 8, mieszkania 15. 6090

Mamka z młodym pokarmem. Ulica Piekarska № 6, mieszkania № 4. 6175

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Ulica Żelazna № 62, mieszkania 20. 6181

Obiady prywatne, gospodarskie, na świeżem maśle. Tamże jest do sprzedania garnitur mebli machoniowych. Nowogrodzka 17, mieszkania 8. 6084

Obiady gospodarskie, zdrowe, 10 rs. miesięcznie. Nowy-Świat 42, m. 14. 6134

Od 6 rubli robota sukni z podszewkami, również ubranka dziecinne, okrycia podług ostatnich żurnali. Panna kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny potrzebna zaraz. Ul. Marszałkowska № 145. Gartkiewicz. 5577

Przybłąkał się pies, mops. Ulica Leszno, № domu 7, mieszkania 12. 6192

Panie, które w zeszłą niedzielę raczyły wziąść pod swoją opiekę pozostawioną w tramwaju książkę, zechcą takową łaskawie złożyć w kantorze Kurjera, albo w zarządzie kolej konnej. 6155

Potrzebny fortepian do egzercytowania się w godzinach rannych. Oferty proszę składać w kantorze Kur. pod literami R. S. 6125

Pracownia ubrań dziecinnych przyjmuje obstalunki. Sienna 26, m. 5. 684

Pracownia krawatów, „Louise" wyucza w przeciągu trzech tygodni, wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 691

W dniu 22 marca r. b. zgubiony został kwitek z podpisem p. J. Niemerów piekarz na Rybakach № 6, 14 worków mąki 3/0 pszennej, który kwit ten donoszę, że niema żadnej wartości, pieniądze za takowy odebrano. Warszawa dnia 10 kwietnia 1888 r. S. Cederbaum. 6160

W dniu 3 kwietnia zaginął pies, ponter żółty, z obrożą najzylbrową i szafirową skórą podszytą, na piersiach biała łatka. Łaskawy znalazca raczy zgłosić się do składu wędlin, przy ulicy Kapitulnej № 3, za nagrodą. W przeciwnym zaś razie przetrzymujący psa pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 6098

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 30 Марта (11 Апрѣля) 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).